KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata pocz. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV. | SOSNOWIEC, CZWARTEK 18 STYCZNIA 1934 ROKU. | Nr. 17.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Groza i panika w Bengalu

Katastrofalne trzęsienie ziemi.

LONDYN, 17.1. Z północnych Indyj nadchodzą wiadomości o katastrofalnych skutkach trzęsienia ziemi.

Z Kalkuty donoszą, że **wstrząsy podziemne stale się powtarzają**, powodując nowe ofiary w ludziach i olbrzymie straty materjalne. W całym okręgu kalkuckim zapanowała groza i panika.

Według dotychczasowych wiadomości, w miejscowości Patna ofiarą ponownego trzęsienia ziemi padło około 30 ludzi, którzy legli pod gruzami walących się domów. W okręgu tym do tej pory **zginęło już 50 osób, a przeszło 400 jest rannych. Około 4000 domów leży w gruzach.**

Miejscowość Jamalpur zatraciła charakter miasta i raczej przypomina jedno wielkie dymiące rumowisko. **Liczba zabitych w tem mieście przekracza 60, a rannych jest ponad 1000.**

Równie tragiczne wiadomości nadchodzą i z innych miast. W Darjiling, gdzie znajduje się rezydencja letnia gubernatora Bengalu, wskutek trzęsienia ziemi **obsunęła się wysoka góra, zasypując** kilkaset kobiet, które pracowały na plantacji herbaty.

Przeszło połowa miasta została **doszczętnie zniesiona**. Liczba zabitych przekracza **200 osób. Rannych jest około 6000.**

Straty materjalne wynoszą wiele miljonów złotych.

WARSZAWA, 17.1. (Tel. wł.) Według wiadomości nadchodzących z Indyj, **prowincja Bichar jest zupełnie zniszczona. Szereg miast, liczących po kilkadziesiąt tysięcy ludności, jest zupełnie zrujnowanych.**

50-tysięczne miasto Muzaffarpur leży w gruzach. Na ulicach widać setki trupów. Komunikacja z tem miastem została przerwana.

Zniszczeniu uległo również liczące 36 tys. osób miasto Minghyr.

Liczbę zabitych obliczają na około 8 tys. osób.

Lotnicy wylecieli nad nawiedzone trzęsieniem ziemi miejscowości, aby sprawdzić rozmiary klęski.

KALKUTA, 17.1. (PAT). Rozmiary spustoszeń wywołanych przez trzęsienie ziemi w północnym Bengalu nie są jeszcze znane całkowicie, ponieważ z odległych miejscowości wiadomości napływają z opóźnieniem wskutek uszkodzenia linji telegraficznej. Niektóre dzienniki przypuszczają, że **w katastrofie zginęło kilka tysięcy osób**. Należy się jednak liczyć z tem, że znaczna część pogłosek powstałych na terenie dotkniętym katastrofą jest przesadzona. Wiadomość o zupełnem zburzeniu miasta Darjeeling jest nieścisła. W mieście tem uległa zniszczeniu stosunkowo niewielka ilość domów. Ucierpiały znacznie klasztory buddyjskie. Wśród ofiar w ludziach nie ma ani jednego Europejczyka.

Dziś w numerze:

Niezwykłe brylanty

726 I 500 KARATÓW.

WARSZAWA, 17.1 (Tel. wł). Na północ od Pretorji w Capstadzie znaleziono dwa niezwykłe brylanty: jeden waży **726 karatów**, drugi **500 karatów**. Za większy brylant ofiarowano znalazcy 75 tys. funtów szterlingów, jednakże oferię tę odrzucił.

Znalezione brylanty są prawdopodobnie częściami brylantu wagi 3006 karatów, znalezionego w 1905. który został rozbity na części, z których dwie 516 i 310 karatów ofiarowane były królowi Edwardowi VII.

Plenarne posiedzenie Senatu

Przyjęcie projektów o dodatkowych kredytach.

WARSZAWA, 17.1. (PAT). Dziś popołudniu odbyło się pierwsze w bieżącej sesji plenarne posiedzenie Senatu. Na ławach rządowych zasiedli członkowie gabinetu na czele z p. prezesem Rady ministrów Januszem Jędrzejewiczem. Ponadto obecni byli prezes N. I. K. P. dr. Krzemieński podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy państwowi. Otwierając obrady marszałek Senatu Raczkiewicz wygłosił przemówienie poświęcone zmarłemu senatorowi Klubu Narodowego ś. p. **Stanisławowi Godlewskiemu. Izba przez powstanie uczciła pamięć zmarłego.**

Kolei marszałek zakomunikował o zrzeczeniu się mandatu przez **senatora Jana Steckiego z klubu B.B.W.R.** Senat mandaty senatorów ś. p. Godlewskiego i Steckiego za wygasłe.

Następnie Izba przystąpiła do porządku dziennego, przyjmując bez dyskusji w brzmieniu sejmowem 5 rządowych projektów ustawy o dodatkowych kredytach za lata 1933-34 oraz rządowy projekt ustawy w sprawie ratyfikacji protokułu między Polską a Czechosłowacją dot. interpretacji art. 20 konwencji handlowej polsko-czechosłowackiej. Na tem posiedzenie zamknięto.

Groźny pożar

W SCHRONISKU FRANCISZKANÓW.

BERLIN, 17.1. (PAT). Z miejscowości nadreńskiej Neuwid wybuchł dziś wielki pożar w schronisku Franciszkanów pod wezwaniem św. Józefa. Ogień powstał w garderobie budynku administracyjnego. Zniszczeniu uległo **15 pokoi i hall. Ofiar w ludziach nie było.** Do południa nie zdołano jeszcze zlokalizować ognia.

Pożar przerzucił się na sąsiedni kościół i gmach szpitala, w którym znajdowało się 1200 chorych umysłowo. Chorych z wielkim pośpiechem wprowadzono do głównego skrzydła gmachu, najmniej zagrożonego.

POLSKI WĘGIEL

W DALSZYM CIĄGU PŁYNIE DO ANGLJI.

WARSZAWA, 17.1. (Tel.wł.). Jak się dowiadujemy norweski statek „Lysater" ładuje drugi transport w kwocie 1.600 ton węgla polskiego, przeznaczonego dla londyńskiej papierni.

W związku z wysyłkami węgla praskiego do Anglji pojawiają się w prasie francuskiej komentarze, a opinja francuska uważa wkroczenie Polski z węglem na rynek angielski za pewnego rodzaju sensację gospodarczą.

Przewieziony ostatnio transport węgla polskiego do Anglji dla jednej z tamtejszych papierni pochodził z jednej z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego należącej do Towarzystwa Franco-Włoskiego.

KRWAWO ZABARWIONE

WODOSPADY NIAGARY.

Amerykanie mają nową sensację, ściągającą tysiące ciekawych turystów.

Mianowicie słynne wodospady Niagary przybrały nagle od niejakiego czasu intensywny kolor krwawo-czerwony, co wywołuje niesamowite, imponujące wrażenie.

Wedle opowiadania naocznych świadków dziwny ten fenomen wygląda w ten sposób, jakgdyby między oboma brzegami rzeki rościelono ciężką, mieniącą się purpurą, płachtę.

Zdaniem uczonych to niezwykłe zabarwienie wody tłumaczy się tem, iż w górnym swym biegu Niagara zbiera dopływy drobniejszych rzek, unoszących ze sobą całe masy drobnoziarnistego czerwonego piasku. Fenomen ten trwa już czas dłuższy, fachowcy jednak utrzymują, że już wkrótce to czerwone zabarwienie zniknie i wody Niagary odzyskają swą pierwotną przejrzystość.

Nominacja

WICEMINISTRA KOMUNIKACJI.

WARSZAWA, 17.1. (PAT). P. Prezydent R. P. mianował dziś dyrektora kolei państwowych w Krakowie inż. Aleksandra Bobkowskiego wiceministrem Ministerstwa komunikacji w II stopniu służbowym.

Dalsze obrady

KONFERENCJI LOTNICZEJ.

WARSZAWA, 17.1. (PAT). W dalszym ciągu **konferencji lotniczej** polsko-niemieckiej **opracowano tekst porozumienia pomiędzy ministerstwem lotnictwa w Niemczech a Ministerstwem** komunikacji w Polsce **oraz przystąpiono** do opracowania **zasadniczych punktów koncesji, jaka będzie udzielona przedsiębiorstwu niemieckiemu „Lufthansa"** oraz polskim linjom lotniczym „Lot" na eksploatację linji, będącej przedmiotem rozmów. W dniu jutrzejszym przewidziane jest **zakończenie konferencji**. Odlot delegatów nastąpi prawdopodobnie w piątek w godzinach porannych.

Wolą komunistów

NIŻ POLAKÓW.

GDAŃSK, 17.1 (Tel. wł.). Bezrobotny Polak Jan Pionek, obywatel gdański, zwróciwszy się do urzędnika w nowym porcie z prośbą o przydział węgla, jaki otrzymują inni bezrobotni, spotkał się z odpowiedzią, że nic nie dostanie, ponieważ posyła dzieci swe do polskiej ochronki.

Gdy Pionek domagał się nadal węgla, twierdząc, że istnieje zarządzenie, że każdy bezrobotny ma prawo otrzymania węgla, hitlerowiec oświadczył mu, że **woli komuniste niż Polaka i węgla mu nie dał.**

Podatek od lokalów

będzie utrzymany w tej samej wysokości.

WARSZAWA, 17.1. Dziś rano sejmowa komisja budżetowa omawiała część budżetu, dotyczącą funduszów, należących do Ministerstwa skarbu, a mianowicie kredytowego, gospodarczego, budowlanego, rozbudowy miast i specjalnego rachunku terenowego rozbudowy miast.

W dyskusji nad temi funduszami przemawiał jedynie **poseł Rymar z Klubu Narodowego**, stwierdzając, że aż cztery fundusze, służące właściwie jednemu i temu samemu celowi, tj. budownictwu mieszkaniowemu, są niepotrzebnym zbytkiem i wprowadzają jedynie zamieszanie. Należałoby te fundusze połączyć w jedno, a **przedewszystkiem poddać rewizji podatek od lokalów**. Podatek ten przeznaczony na budowę mieszkań, stał się niepotrzebny wskutek obniżenia oprocentowania kredytów budowlanych, zarówno krótko, jak i długoterminowych. Fundusz rozbudowy miast ma w tej chwili 11 miljonów złotych gotówki, prócz pewnych sum, złożonych w B.G.K. Ściąganie tedy wysokich podatków od lokalów wobec tak ciężkiej sytuacji ludności nie powinno mieć miejsca.

Z odpowiedzi, udzielonej przez przedstawiciela Ministerstwa skarbu wynika **jednak, że rząd zamierza utrzymać w dalszym ciągu podatek od lokalów w tej samej wysokości.**

Jutro komisja ma się zająć budżetem Ministerstwa oświaty, który co roku wywołuje bardzo ożywione i niepozbawione momentów politycznych dyskusje.

Naprężona sytuacja w Zagł. Saary

Hiszpańska żandarmerja ma obsadzić teren.

GENEWA, 17.1. Na czoło zagadnień genewskich wysunęła się chwilowo sprawa zagłębia Saary.

Ponieważ problem ten interesuje przedewszystkiem Francję i Niemcy przeto **Liga Narodów na propozycję delegata francuskiego Massigl'ego, wystosowała do Niemiec propozycję by na czas omawiania kwestyj związanych z zagłębiem Saary, zechciały zająć swe miejsce w Radzie Ligi.**

Zaproszenie to Niemcy w brutalny sposób odrzuciły, bowiem „wystąpiły z Ligi Narodów nie po to, aby przy pierwszej nadarzającej się sposobności zjawić się tam ponownie, gdy tego inne mocarstwa będą sobie życzyły".

Sytuacja w samem zagłębiu Saary jest wielce **naprężona z uwagi na nieprzebierającą w środkach agitację hitlerowców**, którzy wnieśli do Ligi Narodów skargę przeciwko komisji rządzącej za to, iż wydała szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie porządku w kraju.

Do jakiego stopnia doszło naprężenie stosunków, wywołane przez hitlerowców, świadczy fakt, że w kołach Ligi Narodów **skargę** zupełnie poważnie (donoszą o tem genewscy korespondenci szeregu pism paryskich) **rozważana jest możliwość obsadzenia zagłębia Saary przez obce wojska.**

Aby nie wywoływać zadrażnienia **proponowane jest wysłanie silnych oddziałów żandarmerji hiszpańskiej na koszt Ligi Narodów.**

Mussolini o ustawie korporacyjnej

Kryzys — nie prędko się skończy.

Po zamknięciu dyskusji w senacie na temat ustawy korporacyjnej, Mussolini wygłosił wielkie przemówienie (które podajemy w streszczeniu).

Ustawa korporacyjna — stwierdził Il Duce — nie jest tylko rezultatem doktryny, lecz rezultatem żywego doświadczenia i żądań partji. Mussolini przedstawił następnie zasadnicze przesłanki ustawy, podkreślając, iż w rzeczywistości nie istnieje zjawisko ekonomiczne korzyści czysto osobistej i pojedynczej, gdyż od chwili, kiedy człowiek zdecydował się żyć we wspólnocie ludzkiej, każdy akt przez niego podjęty, mimo, że powstaje i dokonywa się w nim, zasięgiem swym przekracza jego osobowość.

Po omówieniu podstawowych zasad oraz rozwoju gospodarki kapitalistycznej, Mussolini stwierdził, że wojna podważyła jedne z tych zasad i sprowadziła konieczność modyfikacji drugich. Rozpatrzywszy następnie rozmaite formy interwencjonizmu premjer podkreślił, że polityka ta stosowana byłe metodami odmiennemi we wszystkich krajach, nawet w tych, które do ostatnich czasów wywieszały sztandar gospodarczego liberalizmu. Po scharakteryzowaniu form interwencjonizmu w rozmaitych państwach, Mussolini zatrzymał się dłużej na ostatnich eksperymentach amerykańskich, podkreślając, że winny one być śledzone z baczną uwagą. Nie należy przedwcześnie przesądzać wyników tych eksperymentów — trzeba zaczekać na ich zakończenie. Pragnę tylko zaznaczyć — mówił premjer — że według mego przekonania ryzykowne posunięcia polityki monetarnej nie mogą prowadzić do istotnej i trwałej zwyżki cen. Inflacja — oświadczył Mussolini — jest drogą, prowadzącą do katastrofy.

Omawiając system gospodarki korporacyjnej, Mussolini podkreślił, że gospodarka ta uznaje zasady własności prywatnej. Stoimy na stanowisku, że własność winna być traktowana jako funkcja społeczna nie jako własność pasywna, lecz jako własność aktywna. Nie powinna ona zadawalać się korzystaniem z bogactw lecz winna je zwiększać. Gospodarka korporacyjna, uznaje również inicjatywę jednostki. W „karcie pracy" podane jest wyraźnie, że państwo interwenjuje tylko w tym wypadku, gdy gospodarka indywidualna nie daje należytych rezultatów.

Jeżeli istnieją jakieś zjawiska, które winny być kierowane ku pewnym celom ogólnym — to właśnie zjawiska gospodarcze, które dotyczą wszystkich obywateli.

Nietylko gospodarka przemysłowa winna być poddana kierownictwu, lecz także gospodarka rolna, handel banki, a nawet rzemiosło.

Jak to kierownictwo ma się przejawiać w życiu? — przez własną dyscyplinę zainteresowanych dziedzin. Dopiero w następnym etapie gdy zainteresowane czynniki znajdą już drogę do porozumienia i odzyskają równowagę, państwo będzie interwenjować.

Jeżeli zaś kto mnie spyta: A jeśli kryzys się skończy? — odpowiem: Nie należy żywić nadziei co do szybkiego przełamania kryzysu. Konsekwencje jego będą się jeszcze długo dawały odczuwać.

Gdy będziemy mieli wyniki kontroli działalności praktycznej korporacji, przystąpimy do realizacji następnej fazy, tj. reformy konstytucyjnej.

Wtedy — zakończył Mussolini — będzie zdecydowany los Izby Deputowanych.

Mowa Mussoliniego spotkała się z ogólnym aplauzem senatorów, którzy zgotowali premjerowi gorącą owację.



AFERA STAWISKIEGO PRZED IZBĄ DEPUTOWANYCH.

Premjer Chautemps wygłasza przemówienie podczas obrad Izby deputowanych, poświęconych aferze Stawiskiego.

Wielka mowa polityczna

ministra Paul Boncoura.

PARYŻ, 17.1. Podczas onegdajszych obrad w senacie francuskim, dotyczących polityki zagranicznej, min. Paul Boncour wygłosił mowę, utrzymaną naogół w tonie spokojnym i rzeczowym. Do najistotniejszych zagadnień, poruszonych przez mówcę, należą:

1) Francja nie zrezygnuje z plebiscytu w zagłębiu Saary i zapewni ludności możność swobodnego głosowania.

2) Niezawisłość Austrji należy uznać za klucz równowagi europejskiej.

3) Wszelkie pogłoski o rozluźnieniu stosunków między Francją a Polską i Małą Ententą są fałszywe. Nigdy współpraca z temi krajami nie była ściślejsza niż obecnie.

4) W stosunku do ZSRR Francja uprawia wyraźną politykę zbliżenia.

5) Należy się spodziewać zawarcia paktu bałkańskiego z udziałem Rumunji, Jugosławji, Grecji, Turcji a może i Bułgarji, co wzmocni pokój w Europie.

Mowa ministra była przyjęta oklaskami. Jako przeciwnik wystąpił senator de Jouvenell, który zarzucił, że polityka francuska stale się spóźnia i staje wobec faktów dokonanych.

Likwidacja masonerji w Niemczech

Loże zagrażają bezpieczeństwu państwa.

BERLIN, 17.1. Premjer pruski i minister spraw wewnętrznych Rzeszy gen. Goering wydał zarządzenie, zmieniające statuty trzech wielkich masońskich lóż pruskich, w celu umożliwienia im szybszego samorozwiązania się.

Dotyczy to: 1) wielkiej narodowej loży-matki „Pod trzema globusami", 2) wielkiej loży krajowej wolnomularzy niemieckich „Zakonu niemiecko-chrześcijańskiego", 3) wielkiej loży pruskiej „Przyjaźni".

Premjer Goering zaznaczył przytem, że nie przesądzając kwestji, czy loże uważać należy za organizacje zagrażające bezpieczeństwu państwa, w obecnej sytuacji nie widzi żadnego powodu uznawania nadal potrzeby istnienia tego rodzaju lóż i udzielania im poparcia, z jakiego korzystały dotychczas ze strony państwowej.

(Uchylony został paragraf statutu tych organizacyj, który przewiduje, że loża może rozwiązać się jedynie na mocy uchwały kwalifikowanej większości i na żądanie określonej liczby członków. Odtąd uchwały o samorozwiązaniu będą mogły zapadać zwykłą większością głosów i na żądanie jednego tylko członka).

Kto wygrał na loterji?

WCZORAJSZY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

Wczoraj w dziewiątym dniu ciągnienia 4-ej klasy 28-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. — Nr. 86469.

15.000 zł. — N-ry: 9645 150502.

10.000 zł. — N-ry: 46844 73283 166553 110367 139741.

5.000 zł. — N-ry: 88815 123097 142216 1734 32268 73090 119016 118185 125451.

2.000 zł. — N-ry: 382 5066 19532 28396 48408 53464 65814 65816 66284 85524 99267 116324 128114 138125 146150 150229 152832 163494 19728 57507 72616 97973 103491 113654 136581 140153 141475 141540 149079 154754 165558.

1.000 zł. — N-ry: 16854 23183 23765 28889 30402 42918 43222 43339 46138 52439 56812 65940 66846 77200 80735 95742 97164 97224 102626 113293 116164 117291 121060 123634 128627 129251 135328 135098 142879 149995 150119 153651 158648 159844 1562 3192 5930 8770 20368 32142 35610 37627 41545 46794 47063 51306 60030 63662 76248 76780 88113 88209 98727 100292 100445 107581 109366 110563 122608 126236 127037 130318 133288 135307 137019 146385 150838 153085 154338 159322 165485 168057 168987 169018.

GIEŁDA

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.75, Holandja 357.60, Londyn 28.12, Nowy Jork 5.48, Nowy Jork (kabel) 5.51, Paryż 34.90, Praga 26.43, Szwajcarja 172.17, Sztokholm 145.17.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 40.75; 7 proc. poż. stabilizacyjna 57.00—57.25—56.88, odcinki po 500 dol 57.50—57.75 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 51.00—51.15—51.00; 5 proc. poż. konwersyjna 54.00.

Akcje: Bank Polski 85.50—85.00; Lilpop 10.50; Starachowice 10.20—10.30.

ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 do 14.75. Żyto zbierane 687 g-l bez obrotów. Pszenica jara czerwona 775 g-l bez obrotów. Pszenica jednolita 748 g-l 20.50—21.00. Pszenica zbierana 757 g-l 20.00—20.50. Owies jednolity 468 g-l 12.25—12.75. Owies zbierany 438 g-l 11.50—12.00. Jęczmień kaszany 632 g-l 13.25—13.50. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotów 15.00—15.50. Ziemniaki fabryczne 4.00—4.25. Mak niebieski z workiem 50.00—55.00. Mąka pszenna gat. I 45% „luksusowa" 35.00—40.00. Mąka pszenna gat. I 65% 30.00—35.00. Mąka pszenna gat. II 20% po „luksusowej" 25.00—30.00. Mąka pszenna gat. III „poślednia" 17.00—23.00. Mąka żytnia gat. I 55% 24.00—25.00. Mąka żytnia pytlowa gat. I 65% 23.00—24.00. Mąka sitkowa gat. II po 95% 17.50—18.50. Mąka żytnia razowa 95% 18.00 — 19.00.

„NA BURZLIWYCH FALACH

LECZ NIE UTONIE..."

Afera Stawiskiego jest sprawą „bardzo paryską", jak wyrażają się Francuzi. Ten niesamowity (w naszych czasach) splot interesów notorycznego oszusta z policją, politykami i prasą stanowi podłoże wszystkich wielkich afer paryskich.

Wystarczy przypomnieć sobie ciemne figury z powieści Balzaca, by uświadomić, sobie, że już przed 100 laty istniało wzajemne przenikanie się paryskiego świata podziemi, policji i polityków.

A skandal panamski? Mało kto w Polsce pamięta jego rozmiary, więc warto przypomnieć, że w r. 1888 nastąpiło załamanie finansowe przedsięwzięcia budowy kanału panamskiego przez Lessepsa, przyczem akcjonarjusze stracili miljard i pięćset miljonów franków. W cztery lata później boulanżyści podnieśli oskarżenie przeciw republikanom francuskim o sprzedajność. Na ławie oskarżonych zasiadło wówczas (trzymaj się, Drogi Czytelniku) 510 deputowanych... Prezydent Republiki, obawiając się wstrząsu państwa, spowodował poniechanie procesu w r. 1894 wszelako szereg wybitnych polityków musiał czasowo usunąć się z życia publicznego.

Od czasów skandalu panamskiego minęło 40 lat. Kronika skandaliczna przed i powojenna obfitowała w setki i tysiące mniejszych i większych afer szukańczych i t.p. Wszelako naprawdę wielkie skandale ujawniały zawsze kontakt między światem podziemi, policją i polityką. Afery Marty Hanau i Oustrica są pod tym względem (typowemi przykładami do by przedostatniej.

Jeśli zaś chodzi o dobę ostatnią mianowicie rok 1933 zapisał się on w kronice skandalicznej Paryża trzema wielkiemi aferami: sprawą Sabatiera, procesem „Aeoropostale" i tajemnicą śmierci prefekta departamentu Causeret'a. Każda z tych afer jest „bardzo paryska", właśnie przez wzgląd na kontakty", jakie ujawnia

Wyższy urzędnik ministerstwa marynarki, Sabatier naraził się jednemu z kacyków partji socjalistycznej Faure'owi. Na interwencje czerwonego leadera Sabatier został aresztowany i bezprawnie przetrzymany przez policję w ciągu 3-ch dni. Dano mu do zrozumienia, że ryzykownie jest przeciwstawiać się woli szefów socjalistycznych... Pan Sabatier nie zrozumiał tej lekcji i w dalszym ciągu bronił swego. W kilka dni później aresztowano go ponownie i wywieziono do zakładu obłąkanych jako niebezpiecznego furjata! Na szczęście, znaleźli się lekarze uczciwi którzy wyratowali biedaka i podali sprawę do prasy. Wybuchł skandal. Były dymisje w policji...

Proces „Aeropostale" odsłonił kulisy niesłychanie zażartej walki konkurencyjnej kompanji lotniczych o zamówienia i subwencje rządu. Do paroksyzmu walka ta doszła między „Aeropostale" i drugą kompanją „C I.D.N.A." Przedmiotem procesu były dokumenty, z piekielną zręcznością sfałszowane przez... wywiadowcę II-go oddziału!

Prefekt departamentu Causeret został zastrzelony przez swą kochankę noszącą piękne nazwisko Germaine d'Anglemont. Napozór zwykły dramat miłosny ujawnił w trakcie przewodu sądowego sensacyjne szczegóły splotu interesów: miłości, polityki, finansów i... policji.

Znając Paryż, notując z roku na rok afery „bardzo paryskie" jesteśmy nieco zblazowani na ich punkcie. Przypominamy sobie powiedzenie pewnego dowcipnego Francuza, który postawił diagnozę, że „Paryż jest sercem Francji, zaś Francja... cierpi na serce".

Ta „choroba serca" wzmogła się ostatnio gwałtownie, wskutek infiltracji do zdrowego skądinąd organizmu narodowego Francji — różnych elementów rozkładu: żydów i innych „meteków" oraz wysłanników mocarstw wrogich. Elementy te wywołują procesy gnilne o niebywałych rozmiarach. Ufajmy, że III-cia Republika zdoła zwalczyć trawiącą ją chorobę. Niechaj zaś Paryż — zgodnie z dewizą, wypisaną pod herbem „świetlanego miasta" — „fluctuat nec mergitur" (kołysze się na burzliwych falach, lecz nie tonie).

„REWOLUCJA" ROOSEVELTA

Mylą się ci, którzy w działaniach prezydenta Roosevelta widzą tylko manipulacje walutowe. Jest to eksperyment, zakrojony na skalę **wielkiego przewrotu gospodarczego i społecznego.**

Po okresie inflacji psychologicznej która miała na celu ożywienie obrotów zapomocą spodziewanej ucieczki od chwiejącego się dolara, po okresie utrwalania dewaluacji dolara zapomocą określania ceny złota, które to okresy nie dały spodziewanych rezultatów w zakresie dostatecznego oddziaływania na poziom cen, rząd Roosevelta przechodzi do akcji bezpośredniej, zakrojonej na większą skalę i dłuższą metę. Chce **organizować konsumcję zapomocą państwa jako rozdawcy kredytów,** przedsiębiorcy i źródła inicjatywy gospodarczej w najróżnorodniejszych dziedzinach.

Zadanie do rozwiązania polega na stworzeniu takich obrotów gospodarczych, któreby zapewniły zbycie całej produkcji. Jednym ze środków dla osiągnięcia tego celu ma być taki podział dochodu społecznego, któryby zwiększył znacznie spożycie szerokich mas ludności. Bezpośrednia działalność państwa ma pójść jaknajdalej. **Stany Zjednoczone wychodzą na drogę socjalizmu państwowego.**

Ktoś ze złośliwych krytyków tej polityki w Stanach Zjednoczonych słusznie powiedział, że jeśli taki socjalizm państwowy jest psem, to ogonem takiego psa jest **inflacja.** Taki już jest los psa, że **wlecze on swój** ogon za sobą.

Wydatki w roku 1933-34 w Stanach Zjednoczonych zwiększone będą o blisko 7 **miljardów dolarów,** co wskazuje na rozmiary, zamierzonej przez państwo akcji bezpośredniej. Ogon dopasowany do niej być musi.

Orędzie prezydenta Roosevelta do Kongresu z nowemi propozycjami ustawodawczemi w zakresie polityki monetarnej ma niezawodnie na celu stworzenie ustawowo przewidzianych możliwości dla zmiany fali, na której dotąd odzywał się Waszyngton i Nowy Jork.

Najważniejszem posunięciem Prezydenta jest żądanie **przejęcia przez rząd tytułu własności wszystkiego złota monetarnego, znajdującego się w Stanach Zjednoczonych. Wartość tego złota przekracza 4 miljardy złotych dolarów.**

Dziwić się można, jak wolno, drogą eksperymentów, do których cały świat odnosi się jeszcze z niedowierzaniem, dochodzi się do tak słusznego wniosku, **iż w obecnym układzie stosunków gospodarczych świata posiadanie złotego kruszcu winno być monopolem państwa.**

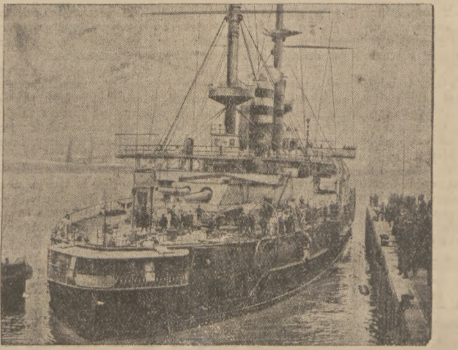
Jeżeli państwo faktycznie odpowiada za wszystkie skutki, wynikające z zachwiania waluty, a złoto jest niezodownym środkiem obrony tej waluty w okresach krytycznych, to prawdziwie naiwne wydaje się prawo tezauryzacji złota przez instytucje, czy osoby prywatne. Jest to dobrowolne wyrzeczenie się zwiększenia środków obrony, mało tego, jest to tolerowanie ukrywania broni. która w razie niebezpieczeństwa dla waluty może być użyta przeciwko interesom państwa.

Drugiem posunięciem prezydenta Roosevelta, wypływającem z pierwszego, jest stworzenie w ręku państwa funduszu wyrównawczego w **wysokości 2 miljardów dolarów dla regulowania kursu dolara.** Kurs dolara dla nowej stabilizacji zależeć będzie od punktu takiej jego relacji do złota, w którym zdobędzie on wagę słusznego miernika wartości, a przez to czynnika gospodarczej równowagi. Punkt ten określi życie. Proponowany fundusz wyrównawczy będzie tylko baterją przeciwlotniczą. Będzie się z niej oddawać strzały tylko wtedy, gdy radjo zasygnalizuje najazd aeroplanów obcych potęg złota.

W związku z orędziem prezydenta Roosevelta, najwięcej interesuje w Polsce wszystkich pytanie, **jaki będzie kurs dolara.** W orędziu dość głucho na ten temat. Stabilizacja nie może być przeprowadzona na poziomie wyższym, niż 60 centów, tj. na poziomie wyższym, niż zł. 5.35 za dolara. Tak brzmi nowa propozycja co do kursu amerykańskiej waluty. W ten sposób zostaje ustalona **wysokość sufitu nad trustem mózgów. Ale gdzie szukać poziomu podłogi?**

Niewiadomo jeszcze, czy pełnomocnictwo, z którego obecnie korzysta prezydent Roosevelt, obniżki wartości dolara do 50 procent pozostanie bez zmiany. W każdym razie, czy pozostanie, czy nie pozostanie, trzeba sobie zdać sprawę, że poziom podłogi pozostanie na dłuższy czas niewiadomy.

Rozmiary **„rewolucji" Roosevelta** w zakresie przebudowy życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych są tak wielkie, że trust mózgów w tak ciasnej izdebce dziesięciu punktów (60 maximum — 50 minimum) między sufitem i podłogą nie potrafi się obracać.



Japoński okręt linjowy „Mikasa", z którego gen. Togo w wojnie rosyjsko-japońskiej dowodził bitwie pod Cuszimą będzie zakotwiczony na stałe w porcie wojennym Yokosuka jako relikwja narodowa.

Projekt konstytucji austrjackiej.

„Weltblatt" ogłasza projekt nowej konstytucji austrjackiej.

Artykuł pierwszy projektu zaczyna się od słów: „W imię Boga Wszechmocnego, od którego pochodzą wszelkie prawa, otrzymuje lud austrjacki niniejszą konstytucję".

Projekt proponuje 4 izby, a mianowicie: **1) izbę gospodarczą, 2) radę krajów, 3) radę państwa i 4) izbę dla spraw kultury.**

Posłów do rady gospodarczej wysyłać będą stany gospodarcze. Rada krajów związkowych, będzie się składać z 18 członków po dwóch z każdego kraju. M. Wiedeń straci charakter kraju związkowego niemniej jednak ze względu na swój charakter stolicy, będzie wysyłało dwóch przedstawicieli do rady krajów.

Rada państwa składać się będzie z 40 członków mianowanych przez prezydenta republiki na wniosek rządu związkowego. Na żądanie rządu rada państwa będzie wypowiadała swą opinję o ustawach przygotowawczych izby.

Rada dla spraw kulturalnych zastąpi miejsce dawnej reprezentacji ludowej. Wybory do tej izby przeprowadzone będą w ramach stanów. Powszechne i równe prawo głosowania będzie zniesione. Do kompetencji rady kultury należeć będą sprawy państwowe i kulturalne. Projekt rozróżnia 6 stanów, mianowicie: 1) stan rodzinny i wychowawczy (rodzice, nauczyciele i profesorowie), 2) stan duchowny, 3) wolne zawody (literaci, artyści i td.), 4) stan urzędniczy, 5) stan lekarski (lekarz, aptekarz, pielęgniarze, siostry, akuszerki i td.) i 6) stan prawniczy.

Izba gospodarcza i izba kultury liczyć będą razem 50 do 70 członków. Wszystkie 4 izby liczyć będą razem około 120 do 140 członków.

Dla przygotowania gruntu dla przyszłej konstytucji planowana jest konstytucja przejściowa.

Z akademickiego Koła

INWALIDÓW WOJENNYCH.

Ostatnio w Warszawie odbyło się walne zebranie akademickiego Koła inwalidów wojennych Rzplitej, na którem zapadła uchwała rozwiązania Koła i przystąpienia wraz z całym majątkiem do Legji inwalidów wojennych wojsk polskich im. gen. J. Sowińskiego. Wystąpienie akademików inwalidów ze Związku inwalidów wojennych Rzplitej nastąpiło na skutek fermentów i niezdrowych stosunków, jakie wytworzyły się ostatnio w Związku inwalidów wojennych R. P. (np. proces b. prezesa posła Karkoszki, nadużycia finansowe różnych urzędników i kierowników kół inwalidzkich i t. p.).

Brak recepty na złodziei.

Prasa żydowska o Stawiskim.

Prasa żargonowa poświęca sporo miejsca aferze we Francji i Żyda Stawiskiego. Korespondent paryski sjonistycznego „Hajntu" (z 9.I.) nazywa go „największym oszustem wszystkich czasów".

Aharon Einhorn, poruszając w artykule wstępnym („Hajnt" z 9.I.) oszustwa swego rodaka, przewiduje wzrost judofobji we Francji na temle:

— Jest więcej niż prawdopodobne, że sprawa Stawiskiego posłuży za wdzięczny materiał dla kuźni francuskiej judofobji i że będzie ona należycie wykorzystana. Judofobja we Francji w ciągu całych 30 lat nie istniała. Hydra ta już poczęła pokazywać pazury.

Afera tego Żyda, jako obcokrajowca, bardzo zaszkodzi Żydom obcokrajowcom:

— Tak się właśnie złożyło, że ta afera teraz wyszła na jaw. Teraz, kiedy każdy obcy Żyd razi wzrok i kiedy na świecie rozwija się teorja rasy.

Żydzi są bezradni wobec oszustw swoich rodaków:

— Bo cóż należy czynić? Przecież nie będziemy zakładali dla naszych złodziei i aferzystów specjalnych kursów, aby wykładać im naukę o żydowsko-narodowych uczuciach odpowiedzialności.

Naród, który nie zna recepty na swoich złodziei, nie powinien się dziwić, że będzie oceniany przez wszystkich, jako moralnie niedorozwinięty. Zanim Niemcy doszli do realizowania teorji rasy, nie kto inny, tylko sami Żydzi niemieccy pracowali nad tem, ażeby przekonać społeczeństwo niemieckie o zgubnym wpływie żydostwa.

Wystarczy wymienić trzy nazwiska żydowskie: Barmat, Kutisker Sklarek. Czytelnikowi polskiemu mówią one niewiele, dla każdego Niemca są to afery oszustwa nie mniejsze, niż sprawa Stawiskiego. Żydzi niemieccy nie widzieli, co mają robić ze swymi oszustami i doczekali się tego, że wszystkimi Żydami niemieckimi zajął się Hitler.

Pogłoski o rozwiązaniu

ZW. MŁ. NARODOWCÓW.

Część prasy doniosła, jakoby władze bezpieczeństwa rozwiązały na terenie województw: pomorskiego i poznańskiego Związek Młodych Narodowców.

Wiadomość jest nieprawdziwa. Faktyczny stan rzeczy przedstawia się następująco:

Związek Młodych Narodowców powstał w ciągu listopada i grudnia 1932 r., a więc w czasie, kiedy obowiązywała jeszcze dawna pruska ustawa o stowarzyszeniach. Pod względem prawnym Związek przystosowany więc był do przepisów tej ustawy.

W r. ub. weszła w życie nowa polska ustawa o stowarzyszeniach; przepisy wykonawcze do tej ustawy pozwoliły jednak stowarzyszeniom, istniejącym na terenie b. dzielnicy pruskiej na funkcjonowanie w normach poprzednich przepisów prawnych aż do 31 grudnia 1933 r. Od 1 stycznia 1934 roku wszystkie stowarzyszenia muszą być już dostosowane do przepisów nowej ustawy.

W tych dniach poszczególne starostwa rozesłały do zarządów Związku Młodych Narodowców zawiadomienie, że Związek przestał istnieć z dniem 31 grudnia 1933 r. Dotyczy to jednak właśnie Związku istniejącego w ramach dawnej ustawy.

Natomiast w toku jest sprawa rejestracji Związku Młodych Narodowców na nowej podstawie prawnej, dostosowanej do wymagań polskiej ustawy o stowarzyszeniach.

Tak się przedstawia istotny stan rzeczy.

Z DNIA

KONWENCJA GÓRNOŚLĄSKA.

W „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym" p. W. G. zamieszcza wielki artykuł o szkodliwości konwencji górnośląskiej. Uzasadniając kolejno bądź nieaktualność, bądź jednostronne wyzyskiwanie przez Niemcy poszczególnych przepisów, obowiązującej od czasów plebiscytowych umowy, kończy następującemi wnioskami:

„Wniosek, jaki nasuwa się z logiczną koniecznością, po uświadomieniu sobie przedstawionego wyżej stanu sprawy, może być tylko jeden: Przewidziano działanie konwencji na lat 15. Zakreślono jej specjalne cele: zachowania ciągłości życia gospodarczego na Górnym Śląsku, oraz ochronę mniejszości. Cel pierwszy został ostatecznie zrealizowany do końca roku 1925, a obecnie postanowienia Konwencji stanowią nader dotkliwą przeszkodę dla normalnego funkcjonowania dwóch części Górnego Śląska w ramach państw, do których należą. Postanowienia o ochronie mniejszości są wykorzystywane przez czynniki niemieckie dla celów wybitnie politycznych i rewizjonistycznych, nie mających więc z ochroną mniejszości nic wspólnego. Konwencja górnośląska, przynosząc niemal wyłącznie szkody, pociąga za sobą olbrzymie wydatki, choćby już na utrzymanie cytowanych instancyj międzynarodowych.

Nie ma ona racji bytu. Dlatego wydaje się jedynie racjonalnem wdrożenie kroków o jej zniesienie. Wystarczy bowiem naprawdę 12 lat istnienia tego rodzaju szkodliwego stanu. Rzeczą zaś poważnej publicystki będzie nadal wskazywać i odpowiednio oświetlać szczególnie charakterystyczne fakty z tej dziedziny.

Uwzględnienie tego naszego postulatu przyczyni się niewątpliwie do uspokojenia umysłów i normalizacji stosunków w tej części kraju"

Z HIGJENY

ZIMOWA TRUCIZNA DOMOWA

Zima jest porą w której kroniki dzienników raz po raz notują śmiertelne wypadki zatrucia czadem, czyli tlenkiem węgla, najpopularniejszą bodaj w tej porze roku „truciznę domową".

Przy dokładnem spalaniu węgla w piecach wywiązujące się ilości tlenku węgla nie przekraczają 1 pro mille. Gdy piec jest źle zbudowany, lub nieumiejętnie w nim napalono, ilość ta może wzróść do 5 proc. Ile tlenku węgla znajduje się w powietrzu, niełatwo jest ocenić przeciętnemu człowiekowi, gdyż gaz ten jest zupełnie bezwonny. Zatrucie nim czyli zaczadzenie następuje wówczas gdy stężenie tlenku w powietrzu danej ubikacji zbliży się do pół proc., choć i mniejsze jego ilości są już szkodliwe. Zaczadzenie polega na tem, że tlenek węgla wdechany, dostawszy się z powietrza drogą płuc do krwi, niezmiernie chciwie łączy się z ciałkami czerwonemi 200 razy chciwiej niż tlen, czyli, jak mówią chemicy powinowactwo tego gazu do ciałek czerwonych krwi jest dwieście razy większe. Obładowane tlenkiem węgla ciałko czerwone nie może zaczerpnąć w płuca tlenu i zanieść go następnie wgłąb organizmu, jak się to normalnie dzieje, jest więc wyłączone z procesu oddechania. Gdy większość ciałek czerwonych ulegnie połączeniu z tlenkiem węgla, pozostała reszta nie jest w stanie dostarczyć komórkom odpowiedniej ilości tlenu, przychodzi wówczas do zatrucia, które właściwie jest duszeniem się.

Ostre zatrucie tlenkiem węgla przebiega następująco: jeśli około 1 miljona ciałek czerwonych połączy się z tlenkiem węgla, chory dostaje bicia serca i zawrotów głowy. Gdy zatrucie wyłączy około 2 miljony krwinek z funkcji oddechania, wówczas do wymienionych dolegliwości dołącza się ogólne osłabienie. Przy opanowaniu przez czad od 3 miljonów ciałek czerwonych krwi wzwyż ciśnienie krwi zatrutego wzrasta, zjawia się przytępienie słuchu i wzroku, nudności i wymioty, osłabienie tak wielkie, że człowiek nie jest zdolny przejść kilku kroków i otworzyć okno. Wreszcie przychodzi do utraty przytomności drgawek i śmierci, skutkiem porażenia ośrodka oddechania. Serce pracuje jeszcze długo po ustaniu oddechów.

Jeśli się uda uratować człowieka który uległ zaczadzeniu, pamiętać należy, że niebezpieczeństwo nie minęło. Często zjawiają się bowiem później ciężkie zaburzenia w centralnym układzie nerwowym, których skutkiem może być utrata względnie osłabienie pamięci, mowy zanik mięśni, zaburzenia ruchowe i td. Osłabienie pamięci zjawia się szczególnie często u ludzi, którzy przez dłuższy czas, np. przez szereg miesięcy zimowych wdechali często małe, wywołujące nieznaczne objawy, ilości tlenku węgla.

Ratowanie zaczadzonego polega przedewszystkiem na szybkiem usunięciu chorego z miejsca zatrucia i na przeniesieniu go na świeże powietrze. Ratujący winien zachować wszelkie środki ostrożności, by sam nie uległ zatruciu. Jeśli wypadnie usuwać chorego z pokoju napełnionego czadem, staramy się najpierw wywołać tam silny przeciąg przez otwarcie wszystkich drzwi i okien, a jeśli to niemożliwe przez wybicie szyb. Przy wchodzeniu do pokoju zaczadzonego w celu otwarcia okien ratujący musi bezwzględnie przysłonić sobie nos i usta zamaczaną w wodzie lub occie chustką, a zaczerpnąwszy przed wejściem do izby powietrza otwiera drzwi i szybko przebiega do najbliższego okna, otwiera je lub wybija. Zaczerpnąwszy przez wychylenie głowy ponownie powietrza, przebiega do następnych okien. Następnie usuwa chorego z pokoju.

Reszta należy do lekarza, który ratuje zazwyczaj chorego podając mu do oddechania tlen, stosując sztuczne oddechanie, upust krwi, a w przypadkach rozpaczliwych stara się wykonać transfuzję krwi. Na zaczadzeniu polega również zatrucie gazem świetlnym, który zawiera od 4 i więcej procent tlenku węgla.

K-k.

Szczegóły ustawy
O OPIECE NAD PSYCHICZNIE CHORYMI.

Projekt ustawy o opiece nad psychicznie chorymi przewiduje, że naczelny nadzór w zakresie opieki nad psychicznie chorymi na terenie całej Polski sprawuje minister opieki społecznej, organem fachowym zaś jest główny inspektor psychjatryczny, którym może zostać tylko lekarz psychjatra.

Przy Ministerstwie opieki społecznej utworzone będzie według projektu kolegjum sądowo - psychjatryczne, złożone z 4 członków i 4 zastępców, powołanych na okres 3-letni. Po dwóch członków i zastępców powołuje minister opieki społecznej spośród psychjatrów, po dwóch zaś minister sprawiedliwości spośród sędziów Sądu Najwyższego. Ponadto przy ministrze opieki społecznej powstać ma rada psychjatryczna, w skład której wejdą główny inspektor psychjatryczny, jako przewodniczący, oraz psychjatrzy należący do kolegjum sądowo-psychjatrycznego. Rada psychjatryczna wydawać będzie opinje w zasadniczych sprawach dotyczących opieki nad psychicznie chorymi, w sprawach programu budowy zakładów psychjatrycznych itd.

Dlaczego jeszcze nie otwarto
starostwa grodzkiego w Sosnowcu?

Jak wspominaliśmy w swoim czasie, zapowiadane od kilku lat starostwo grodzkie w Sosnowcu miało być wreszcie otwarte od dnia 1 stycznia r. b.

Najniespodziewaniej termin ten został przesunięty na okres późniejszy, co wywołało duże zaciekawienie i różne domysły, gdyż potrzebny na otwarcie starostwa kredyt jest, jak również wynajęto i urządzono lokal trudno więc było dociec przyczyny odroczenia terminu otwarcia nowego urzędu. Krążyły tylko wersje, iż sprawa ta zależna jest od decyzji władz centralnych, a ostatnio rozeszła się pogłoska, przywieziona z Warszawy, iż powodem odroczenia otwarcia starostwa jest jakoby zbyt duża ilość kandydatów na stanowisko starosty grodzkiego.

Wprawdzie przepisy głoszą, iż funkcje starosty grodzkiego pełni starosta powiatowy, lecz prawdopodobnie przepis ten można także inaczej interpretować, jeżeli prawdą jest, że inne kandydatury brane są pod uwagę.

Ponieważ starostwo grodzkie w Sosnowcu ma być otwarte w przyszłym miesiącu, niedaleka więc przyszłość pokaże, jak sprawa ta zostanie załatwiona przez władze centralne.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

18 Czwartek

Dziś Kat. św Piotra
Jutro Ferdynanda
Wschód słońca 7 m. 38.
Zachód „ 16 m. 10.

Kinoteatry w Zagłębiu
dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: „Sabra".
PALACE: Prokurator Alicja Horn.
EDEN: Córka pułku.

BĘDZIN
NOWOŚCI: „Syn dżungli".
ŚWIATOWID: „Jedziemy do Chicago".
APOLLO: „Rozkoszne kłopoty".

DĄBROWA
ARS: Jaką mnie pragniesz.
BAJKA: „Przybłęda".

ZAWIERCIE.
STELLA: „Każdemu wolno kochać".

× KTO PŁACI ZA PRZEWÓZ CHORYCH DO SZPITALA? Na zapytanie, kto powinien ponosić koszty przewozu chorych do szpitali Związek miast otrzymał od Ministerstwa opieki społecznej wyjaśnienie, że koszty te należy traktować jako wynikłe z wykonania przepisów ustawy o opiece społecznej. Koszty tego przewozu winna ponieść przeto gmina lub związek komunalny, obowiązany zgodnie z ustawą o opiece społecznej do ponoszenia kosztów opieki trwałej. Dotyczy to oczywiście osób ubogich.

× JAKIE ROCZNIKI REZERWY BĘDĄ POWOŁANE NA ĆWICZENIA W R. B. Władze wojskowe układają plan ćwiczeń oficerów i szeregowych rezerwy na rok 1934. Spośród szeregowych w pierwszym rzędzie powołani będą rezerwiści piechoty z rocznika 1908.

× STRAJK PROTESTACYJNY. Wczoraj odbył się protestacyjny strajk przeciwko nowej ustawie scaleniowej na kopalni „Podreden" w Gołonogu. Strajkowało 81 robotników

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w czwartek dnia 18 b.m. teatr miejski daje powtórzenie premjery p.t. „ZAŻARTY AUTOMOBILISTA" po cenach zniżonych. Wspaniałe pełne humoru karkołomne sytuacje, błyskotliwy dowcip zdobywały niebywały sukces tej sztuce na wszystkich scenach polskich i zagranicą. W roli głównej p. B. Orliński. W przygotowaniu reżyserskiem dyr. Szafrańskiego ukaże się awangardowa polska komedja z życia współczesnej młodzieży, napisana przez dwóch młodych autorów: K. Kiersnowskiego i W. Zdżarskiego p.t. „PANOWIE W NOWYCH KAPELUSZACH". W piątek dnia 19 b.m. o godz. 20.15 i w sobotę dnia 20 b.m. o godz. 15.30 dwa gościnne występy utalentowanego żydowskiego aktora p. Sandlera.

REPERTUAR

Czwartek dnia 18 b.m. o godz. 20.15 „Zażarty automobilista". Ceny zniżone od 50 gr. do 2.80.

Piątek dnia 19 b.m. o godz. 20.15 — gościnny występ zespołu żydowskiego na czele z p. Sandlerem.

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiellowicza, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

Dla członków wspierających składka roczna wynosi tylko zł. 3.

Teatr Polski w Katowicach
REPERTUAR.

Czwartek 18 bm. — „Załoga A" (premjera).
Sobota dnia 20 b.m. — „Załoga" godz. 20.
Niedziela dnia 21 b.m. „Trójka hultajska".
Niedziela dnia 21 b.m. — „Chcę właśnie ciebie".
Wtorek dnia 23 b.m. „Lunatyczka".

× Z SEKCJI TEATRÓW I CHÓRÓW. W dniu 21 bm. o godz. 11 w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 w Dąbrowie Górniczej odbędzie się zjazd delegatów zespołów teatralnych, działających na terenie powiatu Będzińskiego. Porządek obrad przewiduje: zagajenie, wybór prezydjum zjazdu, referat organizacyjny, dyskusja i utworzenie Związku teatrów ludowych, wybór władz Związku, wolne wnioski.

Z działalności Komitetu
POMOCY BIEDNYM W CZELADZI.

W grudniu komitet pomocy biednym w Czeladzi wydał 14.724 obiadów dla 254 rodzin, a prócz tego z akcji doraźnej wydano 3710 kg. chleba dla 446 rodzin, 797 litrów nafty dla 581 osób, kwitów żywnościowych na sumę 1982 zł. dla 712 rodzin, kapusty 444 metry, z czego bezrobotni w Czeladzi otrzymali 382, a Piaski 62 metry, oraz 9 wagonów ziemniaków dla 1575 osób.

Tow. Saturn z robotnikami wpłaciło 1600 zł., magistrat — 500 zł., a powiatowy Fundusz Pracy przesłał żywności za 7.883 zł.

Równocześnie komitet prowadzi dożywianie dzieci szkolnych, których liczbę zwiększył z 473 do 678. Koszt dożywiania (mleko i bułki) wyniósł 810 zł. Cukier otrzymano z pow. Funduszu Pracy.

Zakupiono dla biednych dzieci 100 par obuwia i 30 par ubranek, na co złożyli ofiary: Tow. Saturn 300 zł., magistrat 250 zł., komitet likw. 11 listopada 103 zł., Koło górników 80 zł., fabryka „Józefów" 50 zł. i komitet asygnował 500 zł. Z pieniędzy tych 50 zł. wpłacono jako część czynszu za lokal „Kuźnicy", z którego korzystają również bezrobotni.

Telegramy — reklamy
WPROWADZONE NA POCZCIE POLSKIEJ.

Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadziło z dniem 1 stycznia rb. nowy rodzaj telegramów t. zw. „Telegramy — Reklamy" (Rek).

Telegramy — Rek mają na celu ułatwienie sferom przemysłowo - handlowym prowadzenie reklamy nietylko na terenie jednej miejscowości, lecz także mogą być nadawane jednocześnie do kilku miejscowości, jako jeden telegram.

Telegramy te mogą zawierać nieograniczoną ilość adresów w jednej i tej samej miejscowości, jak również do kilku adresatów i do różnych miejscowości, tj. do różnych urzędów pocztowo-telegraficznych.

Opłata za telegramy — Rek — wynosi. 1) od wyrazu 2 grosze, 2) za każdy odpis telegramu (dla poszczególnych adresatów) 10 gr., za każdą miejscowość, do której ma być telegram wysłany 50 gr. Telegram — Rek — winien zawierać najmniej 10 adresów.

Sposób obliczania należytości przedstawia się następująco: Np. telegram — Rek — nadany do 10 adresatów we Lwowie, do 10 adresatów w Krakowie, do 10 adresatów w Poznaniu, do 15 adresatów w Katowicach, do 10 adresatów w Bydgoszczy i 12 adresatów w Wilnie, o ogólnej ilości wyrazów 200, razem 67 adresatów w 6 miejscowościach: za 200 wyrazów po 2 gr. — zł. 4, za 67 adresatów po 10 gr. — zł. 6.70, za 6 miejscowości po 50 gr. — zł. 3, razem zł. 13.70.

× KONCERT-RAUT. W sobotę 20 bm. o godz. 8 wieczorem w sali gimn. Staszica urządzają panie Wincentki z Pogoni koncert-raut z tańcami i bridgem. W części koncertowej udział biorą: utalentowany pianista prof. Stanisław Bieńcki, który odegra kilka utworów Chopina, śpiewać będzie p. Miguel, absolwentka konserwatorjum lwowskiego oraz kwartet p. Braunera. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra jazzowa akademików z Dąbrowy. Sale dobrze ogrzane. Bridge. Bilety po przystępnej cenie 4, 3 i 2 zł. do nabycia u p. Czechowskiego, u pań gospodyń oraz w dniu koncertu przy wejściu na salę.

Piękny cel, jak i świetnie zapowiadająca się zabawa niechaj ściągnie w sobotę do gimn. Staszica wszystkich wrażliwych na ludzką biedę, oraz tych, którzy pragną prawdziwie kulturalnej rozrywki w dzisiejszych kryzysowych czasach.

× BEZROBOTNY ZASYPANY PIASKIEM. Wczoraj na terenach pod Milowicami, gdzie Tow. akc. Giesche bierze piasek do podsadzki, miał miejsce wypadek, który omal nie zakończył się tragicznie. Na grupę bezrobotnych, zajętych kopaniem węgla runęła nagle masa piasku, zasypując jednego z nich zupełnie. Koledzy bez zwłoki rzucili się na ratunek i wkrótce odkopali zasypanego żywcem. Nazwiska ocalonego nie udało się sprawdzić

JAK I GDZIE SIĘ ODBĘDĄ WYBORY
DO RAD GMINNYCH W POW. BĘDZIŃSKIM.

W uzupełnieniu podanej wczoraj wiadomości o zarządzeniu przez p starostę wyborów do rad gminnych na terenie powiatu Będzińskiego należy wyjaśnić, iż projektowany pierwotnie termin 3-dniowy, wciągu których mają być przeprowadzone wybory w poszczególnych gminach, został ostatecznie ustalony na okres 2-dniowy, mianowicie na dzień 20 i 21 b.m. przyczem dnia 20 b.m., t. j w sobotę, wybory do rady gminnej odbędą się tylko w gminie Ożarowice, a dnia 21 b.m., t. j. w niedzielę w pozostałych 7 gminach wiejskich

Na podstawie ordynacji wyborczej gminy, liczące do 5 tysięcy mieszkańców, wybierają 12 radnych, gminy, liczące do 10 tysięcy mieszkańcow, 16 radnych, wreszcie gminy, liczące ponad 16 tysięcy mieszkańców, 20 radnych.

W związku z tem gmina Niwka wybiera 20 radnych, gmina Zagórze 20, gm. Łagisza 16, gm. Olkusko-Siewierska 20, gm. Ożarowice 16, gm. Łosień 16, gm. Wojkowice Kościelne 16 i gm. Bobrowniki 20 radnych Brak tu jeszcze gminy Grodziec, w której, jak o tem w swoim czasie pisaliśmy, podczas zeszłorocznych wyborów we wszystkich gminach do rad gromadzkich, odrazu wybierano radę gminną, a więc obecnie niema już w Grodźcu potrzeby przeprowadzania tych wyborów.

Z pośród 8 gmin tylko gmina Niwka stanowi 1 okręg, a pozostałe gminy podzielone zostały na pewną ilość okręgów wyborczych. Wybierać do rad gminnych będą członkowie rad gromadzkich, przyczem głosować będą nie na poszczególnych kandydatów, lecz na listy, oznaczone numerami.

Wybór nie podlega zatwierdzeniu władz nadzorczych.

Po zakończeniu wyborów do rad gminnych wkrótce poszczególne rady przeprowadzą wybór, zarządów gmin, t. j. wójta, podwójciego i ławników, którzy po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze, t. j. starostwo, rozpoczną urzędowanie.

Przy sposobności należy dodać, iż Ministerstwo spraw wewnętrznych w specjalnym okólniku wyjaśniło, że osoby, powołane do komisyj wyborczych przy wyborach do rad gromadzkich i gminnych, obowiązane są przyjąć tę godność i wykonywać ją bezpłatnie. Członkowie komisyj wyborczych, którzy pobrali z tytułu tych czynności jakiekolwiek wynagrodzenia, mają je zwrócić kasom gminnym.

Członkom komisyj wyborczych przy wyborach do rad gminnych przysługuje jedynie zwrot faktycznie poniesionych przez nich kosztów związanych z przyjazdem do miejsca wykonywania tych czynności, jeżeli nie posiadają oni własnych środków lokomocji. Koszty te nie mogą przekraczać norm przyjętych w danej gminie przy używaniu podwód w sprawach służbowych.

Tytoń i zapałki monopolowe.
Uzasadnione skargi palaczy.

Podług oficjalnych danych, sprzedaż wyrobów monopolu tytoniowego i zapałczanego systematycznie i poważnie się zmniejsza. Niewątpliwie ma to związek z kryzysem gospodarczym, chociaż w bardzo małym zakresie, z ustawicznych bowiem notatek o wykrywaniu przemycanego tytoniu i zapalniczek z Niemiec dochodzi się do wniosku, że zarówno tytoń, jak i zapałki są potrzebne, jeno każdy chce mieć te rzeczy tańsze i lepsze. Faktem jest, że znaczne zmniejszenie się sprzedaży tych artykułów trzeba przypisać dziwnej polityce wspomnianych monopoli, produkujących wyroby bardzo drogie, a jednocześnie bardzo złe. Wszak zapałki np. pomimo niesłychanie wygórowanej ceny, są wręcz niebezpieczne, gdyż pryskają przy zapalaniu, parząc boleśnie ręce, lub niszczą ubranie i pościel, to też nietylko robotnicy i wieśniacy ale nawet inteligencja posiada zapalniczki, nie chcąc używać niebezpiecznych zapałek.

Podobnie ma się rzecz z tytoniem który jest bardzo drogi i marny. Taki np. najprzedniejszy turecki, którego 25 gr. kosztuje aż 1.40 zł. zawiera w sobie różne badyle, patyki kłącza, a przy paleniu pozostawia w ustach nieprzyjemny smak i mdłości a ponieważ skargi i narzekania nie odnoszą żadnego skutku, palacze z konieczności szukają tytoniu innego t. j. przemycanego.

Niedawno pisma stołeczne donosiły, iż w Warszawie wykryto aferę oszukańczą, polegającą na tem, iż z paczek, zawierających lepsze gatunki tytoniu wyjmowano tytoń dobry wypełniając opróżnione paczki tytoniem gorszym. Kto wie, czy podobne oszustwo nie jest uprawiane także w innych miejscowościach, a więc i w Zagłębiu, gdyż niekiedy po nabyciu paczki tytoniu wprost wierzyć się nie chce, że jest to wyrób monopolu tytoniowego. W tym kierunku więc ścisła kontrola byłaby rzeczą bardzo wskazaną i pożyteczną, jak nie mniej rzeczą konieczną jest poprawa jakości wyrobów monopolowych i obniżenie ich ceny, w przeciwnym bowiem razie zużycie tych wyrobów nadal będzie się zmniejszało, przy jednoczesnem zwiększaniu się zużycia wyrobów przemycanych z Niemiec i dużym uszczerbkiem dla skarbu państwa.

Komunikacja autobusowa
na linji Wojkowice — Będzin.

Od p. T. B. z Grodźca otrzymaliśmy pismo następujące:

Niejednokrotnie już poruszano w prasie sprawę wadliwej komunikacji autobusowej na linji Wojkowice Kom. — Grodziec — Będzin. Komunikacja ta z dniem 1 stycznia rb. stała się wręcz rozpaczliwa. Z 5 autobusów, kursujących w roku ubiegłym, pozostały tylko dwa, które nie mogą regularnie obsłużyć linji. Skutkiem tego trzeba godzinę, a nieraz nawet dwie czekać na przybycie autobusu, który przyjeżdża już tak naładowany, że dostać się do niego nie można. W takich warunkach nie trudno o wypadek i na takie skandaliczne stosunki komunikacyjne władze nasze absolutnie nie powinny pozwolić. Grodziec, Wojkowice Kom. są ośrodkiem uprzemysłowionym, liczącym wraz z przylegającemi wioskami najmniej 20 tysięcy mieszkańców. Mieszkańcy ci codziennie w dość pokaźnej liczbie muszą się udawać do Będzina i dalej. Ruch pasażerski jest tu o wiele większy niż między Będzinem a Czeladzią, możeby przeto zarząd tramwajów zechciał wytknąć linję Będzin— Godziec — Wojkowice Kom., ewentualnie przedłużyć linję z Czeladzi do Grodźca, a w przyszłości połączyć bezpośrednio Będzin — Grodziec — Wojkowice Kom., dzięki czemu rozpaczliwy stan obecnej komunikacji uległby radykalnej zmianie.

Wywóz węgla
AUTAMI.

Do Zagłębia przyjeżdża dość sporo aut ciężarowych z Warszawy, Łodzi, Lwowa, Poznania, Pomorza i innych miast z różnego rodzaju towarami i produktami. Auta te wracają spowrotem próżne. to też z nastaniem zimy rentowność aut wykorzystuje się w ten sposób, iż ciężarówki odkryte zabierają w drodze powrotnej do swych miejscowości węgiel.

Z tego widać, iż pojazdy mechaniczne wytwarzają kolejom coraz większą konkurencję i gdyby stan dróg uległ poprawie, koleje nasze napewno nie wytrzymałyby konkurencji.

× **CENNIK DLA... FELCZERÓW I AKUSZEREK.** Centralne władze administracyjne wydały cennik dla felczerów i położnych. Honorarjum felczerów za zabiegi dokonywane na mieście wynosić będzie od 3 do 4 złotych. Akuszerki przy porodzie mają otrzymywać 40 złotych. Wydanie taksy spowodowane było licznemi zatargami, zdarzającemi się na tem polu.

× **POŻAR.** Onegdaj wybuchł pożar w zabudowaniach Marjana Kozła w Wojkowicach Kościelnych. Pastwą pożaru padł dom mieszkalny i chlew. Straty wynoszą około 1000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

SPORT

Oskarżeni o przekupstwo
wystąpili na drogę sądową.

Jak wiadomo, niektórym członkom podkolegjum sędziów postawiono zarzut stronniczego prowadzenia zawodów piłkarskich i przekupstwa.

W związku z tem wyłoniona została specjalna komisja, która miała zbadać całą sprawę i zebrać ewentualny obciążający materjał.

Na walnem zebraniu podokręgu, które odbyło się dnia 7 bm. sprawa ta była szeroko omawiana i komisja zakomunikowała zebranym, że jest w posiadaniu materjału obciążającego kilku członków podkolegjum. Na zebraniu tem, jak wiadomo, postanowiono wystąpić na walnem zebraniu okręgu, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Częstochowie, o zniesienie autonomji podkolegjum sędziów.

Sprawa ta nabrała wielkiego rozgłosu w świecie sportowym i była wszędzie szeroko komentowana, przyczem mówiło się wyraźnie, którym sędziom zarzucano przekupstwo.

W ub. niedzielę sprawa ta poruszana była również na walnem zebraniu kieleckiego okręgowego kolegjum sędziów i zarzuty te uznane zostały za gołosłowne.

Jak się dowiadujemy, członkowie podkolegjum, na których ciążą zarzuty, po uzyskaniu zezwolenia swych władz, wystąpili przeciwko członkom komisji i innym osobom na drogę sądową o oszczerstwo.

Epilog rozprawy sądowej, pierwszej z tej dziedziny w Zagłębiu. będzie bardzo ciekawy.

WYPOŻYCZALNIA NART W SOSNOWCU

Miejski komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych stowarzyszeń i klubów, że od dnia 18 b.m. otwarta została przy komitecie wypożyczalnia nart. Ilość nart wynosi 20 par. W sprawie wypożyczania i warunków, należy zwracać się do przewodniczącego sekcji W. F. i P. W. p. J. Korwin-Olszewskiego (telefon 3.96 od godz. 8 — 13).

POLICYJNY K. S. — RUCH (Wielkie Hajduki) 3:1).

Onegdaj wieczorem Pol. K. S. rozegrał na własnym torze w Sosnowcu mistrzowskie zawody hokejowe z Ruchem z Wielkich Hajduk. Prowadzenie dla Policyjnego uzyskał w drugiej tercji Zimnoch; dalsze bramki w trzeciej tercji zdobyli Bogdanowicz i Lamont. Dla gości jedyną bramkę uzyskał Składny. Sędziował p. Wolf.

RUCH SOSNOWIECKI ZAPROSZONY DO KRAKOWA.

Jak się dowiadujemy, sosnowiecki Ruch zaproszony został przez Cracovię do rozegrania meczu piłkarskiego w Krakowie. Ruch zaproszenie przyjął i prawdopodobnie mecz dojdzie do skutku w marcu r.b.

Szczęście wciąż w Sosnowcu

Okazuje się, że mieszkańcy Sosnowca mają stałe szczęście, gdyż znowu w ostatniem ciągnieniu Loterji Klasowej padła większa wygrana w kolekturze Nr. 1164, obdarzając kilku naszych obywateli znacznemi sumami. Możliwe, że zaczyna się dłuższa szczęśliwa „passa“ w Sosnowcu, życzymy zatem naszym czytelnikom, by ich fortuna nie ominęła, oczywiście o ile posiadają losy Loterji Państwowej. Do 24 bm. można jeszcze wygrać miljon, a nawet dwa miljony.

Na Śląsku a u nas
UBEZPIECZALNIE SPOŁECZNE.

Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie w sprawie oddziału Zakładu ubezpieczenia od wypadków i oddziału Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych na obszarze górnośląskiej części województwa Śląskiego. Zgodnie z treścią rozporządzenia do zakresu działania oddziału Zakł. ubezp. od wyp. należeć będzie przyznawanie i udzielanie świadczeń w zakresie ubezpieczenia od wypadków przy pracy i od chorób zawodowych, oraz występowanie do organów Zakładu z wnioskami co do lokat funduszów i zasobów, powstałych ze składek.

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych (oddział na Górny Śląsk) przyznawać będzie i udzielać świadczeń pracownikom umysłowym, zgodnie z ustawą scaleniową. Na oddział ten przechodzą również wszelkie prawa i obowiązki ubezpieczalni społecznej, przewidziane w tejże ustawie.

Powyższy komunikat dotyczy tylko G. Śląska, co się zaś tyczy powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego, to zarówno ubezpieczenie od wypadków, jak i ubezpieczenie pracowników umysłowych koncentrować się będzie w ubezpieczalni społecznej (dawniej Kasa chorych).

× **ECHO KOSZTOWNEJ ZABAWY.** Jak donieśliśmy we wczorajszym numerze, mieszkaniec Brzezia, powiatu Bielskiego, Graca, będąc w Sosnowcu został okradziony podczas libacji w mieszkaniu niejakiego Borensztajna, przyczem zabrano mu 440 zł. Zawiadomiona o kradzieży policja zatrzymała dwie przygodne towarzyszki Gracy: Stanisławę Zawalską i Petronelę Skuzę, które skradły mu pieniądze. Zatrzymane przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× **SAMOBÓJSTWO UMYSŁOWO CHOREGO.** Onegdaj powiesił się na strychu 67-letni Moszek Broder, umysłowo chory, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej 45.

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Josyp Lustman, zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Szopena 24 napił się onegdaj w celu samobójczym esencji octowej. Po udzieleniu denatowi pomocy lekarskiej, pozostawiono go na kuracji w domu. Przyczyną zamachu samobójczego przewlekła choroba na gruźlicę.

× **ZWYRODNIAŁY MŁODZIENIEC W CZELADZI.** Wczoraj do jednego ze sklepów wódczanych w Czeladzi przyszła nieletnia dziewczynka po wódkę. Sprzedawca 18-letni żydek usiłował dziewczynkę skłonić do czynów lubieżnych, jednak bezskutecznie. Dziecko poczęło krzyczeć, a w domu poskarżyło rodzicom. W sprawie tej prowadzone jest śledztwo.

× **KRADZIEŻ MIĘSA.** W nocy z ub. wtorku na środę nieznani sprawcy skradli z jatki Łai Szynkier w Dąbrowie (Limanowskiego 35) znaczną ilość mięsa, wartości 250 zł.

Echa strzałów

W BIEDA-SZYBIE.

Jak donieśliśmy we wczorajszym numerze, w ub. wtorek odbyła się w warszawskim Sadzie apelacyjnym rozprawa przeciwko Janowi Michalczykowi, oskarżonemu o postrzelenie Antoniego Rykały w bieda-szybie pod Zagórzem.

Sąd okręgowy skazał w swoim czasie Michalczyka na pięć lat więzienia.

W wyniku wtorkowej rozprawy Sąd apelacyjny zmienił kwalifikację czynu i za przekroczenie obrony koniecznej wymierzył mu karę dwóch lat więzienia.

Apelację wnosił mec. T. Kuchta z Sosnowca.

× **ZWYRODNIENIE.** 30-letni Władysław Karczmarzyk, zamieszkały w Dąbrowie, przy ul. Sobieskiego 4, zwabiwszy onegdaj podstępnie do ogólnej ubikacji 11-letnią siostrę swej żony dopuścił się na niej ohydnego gwałtu. Zwyrodnialca aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

KRWAWE ZAJŚCIE W SKALE.

Cicha osada Skała, powiatu Olkuskiego była niedawno temu widownią krwawego zajścia. Oto, od dłuższego już czasu, pomiędzy rodziną Mosurków — z jednej strony, a Srebrnickich — z drugiej, dochodziło do częstych i gorszących awantur, na tle zatargu o miedzę.

Doszło wreszcie do tego, że bawiący wówczas u rodziny, 24-letni Paweł Mosurek, krawiec z Sosnowca, podburzany przez rodzinę, postanowił wreszcie skończyć z jednym z Srebrnickich, Michałem. W tym celu uzbroiwszy się w żelazny kilof, postanowił czekać na niego, by się znim rozprawić.

Ujrzawszy wreszcie Srebrnickiego, podbiegł do niego stylu i zadał mu potężny cios w głowę. Skutki uderzenia okazały się fatalne. Nieprzytomnego i zalanego krwią Srebrnickiego odwieziono do szpitala, w Krakowie, gdzie dzięki tylko natychmiastowej operacji, udało się utrzymać go przy życiu.

Epilog tego krwawego zajścia rozegrał się wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. Na ławie oskarżonych zasiadł Mosurek, pod zarzutem usiłowania pozbawienia życia Srebrnickiego. W wyniku całodziennej rozprawy sąd, opierając się na zeznaniach naocznych świadków zajścia, skazał niedoszłego zbójcę na 2 lata więzienia.

Po rozprawie Mosurka odwieziono do więzienia będzińskiego.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zmiana na stanowisku

KOMISARZA MIASTA ZAWIERCIA

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, dotychczasowy komisarz miasta p. Fr. Langert z dniem dzisiejszym opuszcza zajmowane dotychczas stanowisko i przechodzi do starostwa na stanowisko zastępcy starosty.

Nowy komisarz miasta jest już podobno mianowany; nazwisko jego narazie nie jest jeszcze znane. pewnem jest jednakże, że będzie nim osoba z poza Zawiercia.

Przekazywanie urzędowania przez p. Langerta nowemu komisarzowi miasta odbędzie się w tych dniach.

× **MIEJSKI KOMITET FUNDUSZU PRACY.** W ub. wtorek odbyło się w Magistracie pierwsze organizacyjne zebranie miejskiego komitetu Funduszu pracy. Przewodniczący p. kom. Langert poinformował zebranych o zadaniach komitetu, który zajmie się sprawą pomocy bezrobotnym, poczem dokonano wyborów do prezydjum komitetu, wydziału wykonawczego i komisji rewizyjnej. Do prezydjum weszli pp.: kom. Fr. Langert (przewodniczący), ks. kan. Bolesław Wajzler, dyr. S. Wesołowski, dyr. A. Erbe, poseł Sowiński i Göttel (przedstawiciel robotników). Do wydziału wykonawczego pp.: sekretarz magistratu Jan Czarnota, dyr. Jakliczowa, dr. Michnowski, Eljasz, Goroniowa, Dorobiec, adw. Walaga, P. Kotela, Wajcen, A. Blama, St. Holenderski, dr. Jaglińska, kierownik szkoły Müller i J. Kania. Komisja rewizyjna pp.: notarjusz Karczewski, dr. Michnowska, Szolc, Kukułka i Chajdasiński. W niedługim czasie komitet Funduszu Pracy rozpocznie swe prace.

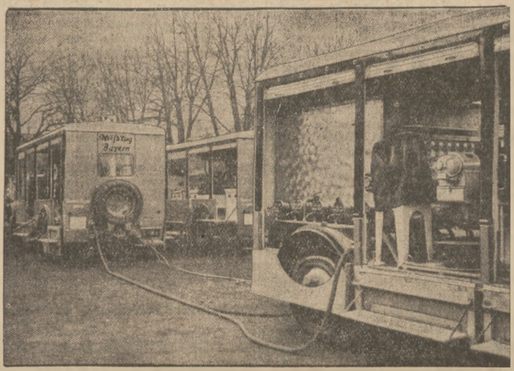
× **ŻYWNOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH** W dniach 22 i 23 bm. Magistrat Zawiercia przystąpi do rozdawnictwa żywności dla bezrobotnych. Porcja dla jednej osoby składać się będzie z 6 kg. mąki żytniej, 2 kg. pszennej, 1/4 kg. grochu, 1/4 kg. słoniny i 1/4 kg. mieszanki kawowo-cukrowej.

× **ZE ZWIĄZKU MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ „JEDNOŚĆ".** W tych dniach odbyło się walne doroczne zebranie chrześcjańskiego Zw. młodzieży „Jedność". Po przemówieniu przewodniczącej p. E. Dubałówny, prezes Związku p. J. Machura wygłosił referat, poczem zdawane były sprawozdania z działalności. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum dokonano wyboru nowych władz w osobach pp.: (koło żeńskie) prezeska A. Ptakówna, sekretarz — I. Strzelecka, skarbnik — G. Borowikówna; (koło męskie) prezes — K. Eljasz, sekretarz — J. Machura i skarbnik — M. Jędrzejak. Komisj rewizyjna pp. B. Szczudeł, I. Dworaczkówna i J. Rudy.

× **WYGAŚNIĘCIE UMOWY ZBIOROWEJ W FABRYCE SZKŁA.** Jak już w swoim czasie donosiliśmy, fabryka szkła dawniej Reich i S-ka wypowiedziała umowę zbiorową, zawartą w 1932 r., przyczem wygasa ona ostatecznie z dniem 3 lutego rb. W związku z tem, jak się dowiadujemy, w dniu 20 bm. zarząd fabryki ma wymówić pracę wszystkim robotnikom. Wymówienie to ma jedynie na celu opracowanie nowej umowy, która obowiązywałaby od 3 lutego. W okresie tych dwóch tygodni odbędą się wspólne konferencje przedstawicieli dyrekcji i robotników celem omówienia i ustalenia nowych warunków.

× **ZABAWA ZW. PODOFICERÓW REZERWY W KROMOŁOWIE** zostaje urządzona w nadchodzącą niedzielę w sali miejscowego Domu ludowego. Do tańca przygrywać będzie doskonały zespół smyczkowy. Ceny wejścia 25 i 50 gr.

× **POBICIE.** Niejaki Chaim Drezner z Zawiercia (Robotnicza 3) pobił dotkliwie 10-letniego Bolesława Spyrę (Robotnicza 5). Ojciec pobitego chłopca zwrócił się ze skargą do policji, która zajęła się przeprowadzeniem dochodzenia.



AUTOBUSOWY POCIĄG RATOWNICZY.
W Niemczech uruchomiono pierwszy autobusowy pociąg ratowniczy z własną elektrownią

ŻYCIE GOSPODARCZE

REORGANIZACJA „SOWPOLTORGU".

Wznowione zostały rozmowy handlowe polsko - sowieckie, prowadzone pomiędzy „Polrosem" a „Sowpoltorgiem". Rozmowy mają na celu ułożenie i zawarcie nowego planu importowo - eksportowego na rok bieżący. Plan ten mieścić się powinien w ramach zawartej na dwa lata umowy handlowej między „Polrosem" a „Sowpoltorgiem", która obowiązuje do dnia 25 stycznia 1935 r.

Umowa ta przewidywała, że plan importowo - eksportowy na 1934 r powinien być zawarty najpóźniej do dnia 10 stycznia rb. Warunek ten dotrzymany nie został. Obie strony mogą więc skorzystać z dalszego punktu umowy, która zezwala w tym wypadku na wystąpienie z wnioskiem o likwidację „Sowpoltorgu".

Sprawa likwidacji „Sowpoltorgu" wysunięta została już w rokowaniach zeszłorocznych podczas zawierania wspomnianej umowy handlowej oraz planu importowo - eksportowego na 1933 r. Do likwidacji tej jednak nie doszło. Przeciwnie „Sowpoltorg" na podstawie planu zeszłorocznego rozszerzył swą działalność handlową na rynku polskim. Podkreślić tu należy że eksport Polski do Sowietów nie idzie tylko przez „Sowpoltorg", lecz również przez inne placówki upaństwowionego handlu zagranicznego w Sowietach. Bodajże większe i cenniejsze zamówienia zawierane są poza „Sowpoltorgiem", którego kompetencje handlowe są ograniczone.

I obecnie strona sowiecka wysunęła sugestję likwidacji „Sowpoltorgu". Czy dojdzie do tej likwidacji trudno jest to przesądzać wobec niezakończonych rozmów. Być może, że placówka handlu sowiecko - polskiego poddana zostanie reorganizacji Jest bardzo prawdopodobne, że w najbliższych dniach przybędzie do Warszawy przedstawiciel komisarjatu dla handlu zagranicznego, który weźmie udział w ostatecznych rozstrzygnięciach o losach „Sowpoltorgu".

Likwidacja „Sowpoltorgu" nie oznaczałaby w żadnym wypadku likwidacji stosunków handlowych polsko - sowieckich, wpłynąćby mogła jednak na pewne ich ograniczenie. W interesie obu krajów leży doprowadzenie do rozszerzenia wymiany towarowej, a nie do jej kurczenia Współpraca gospodarcza krajów sąsiedzkich polegać musi na wzajemnych usługach i wzajemnych korzyściach. Dlatego też pewne postulaty wysunięte przez stronę sowiecką są dla strony polskiej nie do przeżycia: Należy jednak mieć nadzieję, że dobra wola obu stron doprowadzi do uzgodnienia stanowisk. Niewątpliwie w osiągnięciu tego celu przeszkadza atmosfera upartych targów i nastrojów likwidacyjnych, w jakiej toczą się obecne rozmowy. Usunięcie tej atmosfery przyczyniłoby się do szybszego osiągnięcia pozytywnych rezultatów z korzyścią dla stron obu.

Kronika gospodarcza.

STOPY DYSKONTOWE BANKÓW CENTRALNYCH. Wobec licznych zmian, jakie zaszły w ostatnim czasie na międzynarodowych rynkach pieniężnych podajemy obecne stopy dyskontowe banków emisyjnych w poszczególnych państwach. Najniższą stopę procentową posiadają obecnie banki centralne Anglji, Szwajcarji i Stanów Zjednoczonych mianowicie 2%. Drugie miejsce przy stopie 2½% zajmują: Danja, Francja, Holandja i Szwecja. Na trzeciem miejscu ze stopą procentową 3% stoją: Włochy i Gdańsk, na czwartem przy stopie 3½%, Belgja, Indje Brytyjskie, Norwegja i Czechosłowacja. Stopę 4% posiadają: Niemcy, Afryka Południowa, Irlandja, i Turcja, 4.65%: Japonja, 4½%, Chili, Kongo Belgijskie, Estonja, Finlandja, Węgry, Indje Holenderskie, 5%: Austrja, Polska, 5½%: Portugalja, 6%: Hiszpanja, Rumunja, Peru i Łotwa, 7%: Litwa i Jugosławja, jakoteż Grecja, 8%: Z.S.S.R., a 8½%: Bułgarja.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 9 bm.: wołów 16, buhajów 55, krów 651, jałówek 96 świń 1250, cieląt 182 razem — 2248 szt. zwierząt. Płacono w dniu 15 bm. za 1 kg. żywej wagi nierogacizny od 0.92 do 1.30 zł.

KRONIKA OLKUSZA

× **5-LECIE SMP W SUŁOSZOWEJ.** W ubiegłą niedzielę SMP w Sułoszowej obchodziło 5-lecie swego istnienia. Po mszy św., spowiedzi i komunji, odbyła się na boisku obok kościoła defilada młodzieży, którą przyjęli: ks. proboszcz Danielewicz i patron ks. Mruczkowski. Wieczorem w sali „Tkalnia" odbyła się akademja, na którą przybyło zgóra 300 osób Program zawierał: przemówienie ks. patrona Mruczkowskiego, deklamacje i przedstawienie sztuczki scenicznej pt. „Pasterze". Cały program akademji wykonali członkowie Stowarzyszenia b. starannie.

× **DLA BEZROBOTNYCH.** Niezależnie od jednorazowej zapomogi w kwocie zł. 50 śląskie kopalnie i cynkownie (T-wo Sosnowieckie) ofiarowały dla b. pracowników kopalni rudy Bolesław pod Olkuszem 21 t. węgla z kopalni „Andaluzja".

× **PONOWNE WYBORY.** W dniu 17 bm. odbyły się ponowne i uzupełniające wybory sołtysów i podsołtysów w Borze Biskupim (gm. Bolesław), Dłużcu, Domaniewicach (gm. Dłużec), Gołaczewach (gm. Rabsztyn), Minodze, Karlinie (gm. Ogrodzieniec) i Jeziorowicach (gm. Żarnowiec) na skutek wniesionych protestów. W dniu dzisiejszym odbędą się wybory do rady gromadzkiej w Małoszycach, gm. Żarnowiec.

PROGRAM RADJOWY

KONCERT PIEŚNIARSKI IRENY DOWNAR ZAPOLSKIEJ.

Specjalnie interesujący program zawiera recital radjowy Ireny Zapolskiej w dn. 18 bm. o godz. 17.25, złożony z pieśni niemal nieznanych kompozytorów polskich, a mianowicie: Lipskiego, M. Popławskiego, Berezy i F. Rybickiego.

OBRAZKI KARNAWAŁOWE.

W okresie karnawału Polskie Radjo nadaje szereg audycyj związanych z tym „wesołym" okresem czasu. W piątek dn. 19 bm. o godz. 18.20 przesuną się przed mikrofonem obrazki karnawałowe z różnych epok i środowisk.

ARTYŚCI LWOWSCY W KONCERCIE SYMFONICZNYM FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ.

Na koncert symfoniczny Filharmonji Warszawskiej transmitowany przez rozgłośnie radjowe zjadą w dn. 19 bm. członowe sły Lwowa: ceniony muzyk i kompozytor, dyr Adam Sołtys, który prowadzić będzie koncert i znakomity wiolonczelista polski Dezyderjusz Danczowski, który odegra z towarzyszeniem orkiestry warjacje „Rococo". Czajkowskiego oraz Koncert Wiolonczelowy Dworzaka.

CZWARTEK 18 STYCZNIA 1934 ROKU.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. — 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.05 Muzyka. — 12.30 Wiadomości meteorologiczne. — 12.35 XI koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. — 15.20 Wiadomości gospodarcze — 15.40 Koncert zespołu salonowego Haliny Adamskiej - Grossmanowej. — 16.40 Odczyt p.t.: „Aktualne zagadnienia na terenie międzynarodowym" — wygł. p. Anna Poradowska - Szelęgowska. — 16.55 Koncert kameralny kwintetu instrumentalnego pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. W programie G. Onslow — kwintet op 81. — 17.25 Recital śpiewaczy Ireny Downar-Zapolskiej — sopr. — 17.50 Muzyka. — 18.00 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze" p.t.: „Nasz handel zagraniczny" — wygł. p. Wacław Jastrzębski. — 18.20 Słuchowisko p.t.: „Wachlarz lady Windermere" p-g O. Wilde'a. — 19.05 Rozmaitości. — 19.10 Mieczysław Mikuła. Feljeton sportowy. — 19.25 Odczyt. — 19.40 Komunikat śniegowy. — 19.43 Wiadomości sportowe ze Śląska. — 20.00 Muzyka lekka. — 21.00 Prof. Stanisław Ligoń odpowiada na listy. — 21.15 D.c. muzyki. — 22.00 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza" w Warszawie.

Z CAŁEJ POLSKI

WIEŚCI O B. WIĘŹNIACH BRZESKICH

Prokurator Strumpf, mający nadzór nad więzieniem mokotowskiem w Warszawie wyraził zgodę na udzielenie byłym więźniom brzeskim widzeń z rodziną, co tygodnia i to bez t. zw. siatek, przegradzających więźnia od odwiedzających. Więźniowie brzescy spędzają czas w więzieniu na pracach naukowych

ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZEŃ WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Dnia 29 stycznia rb. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów stowarzyszeń właścicieli nieruchomości z całej Polski. Na zjeździe omówiona będzie sprawa podjęcia akcji o nowelizację ustawy o ochronie lokatorów.

PETYCJA O UŁASKAWIENIE BLACHOWSKIEGO.

Skazany na kilkuletnie więzienie za zamordowanie dyrektora zakładów żyrardowskich Koehlera, Blachowski, odsiadujący karę w więzieniu mokotowskiem w Warszawie wniósł podanie o ułaskawienie, równocześnie zaś analogiczną petycję złożyło 10 tys. mieszkańców Żyrardowa. Sądy zaopinjowały prośbę przychylnie. Obecnie decyzja zależy od ministra sprawiedliwości, który z odpowiednim wnioskiem przedłoży sprawę p. Prezydentowi R. P.

„KONTREDANS" NIE JEST OBRAZĄ

Półtygodnik „Nowe życie" w Grodnie zamieścił w listopadzie ub. r. wzmiankę o przesunięciach personalnych w urzędzie prokuratorskim i w urzędzie skarbowym. Wzmianka ta zatytułowana została „Kontredans w urzędach". Prokuratura dopatrzyła się w słowie „kontredans" znieważenia urzędu i skierowała do sądu sprawę przeciwko red. odp. Władysławowi Berowi. Obecnie sąd grodzki w Grodnie rozpoznawał tę sprawę. — Obrońca mec. Danniłowicz wskazał, że prasa często używa wyrazu kontredans, mówiąc o ruchu służbowym w urzędach, wyraz ten jednak nie ma żadnych cech zniewagi. Sąd ogłosił wyrok uniewinniający. .

ZBIÓR MONET Z XI WIEKU.

Dyrekcja państwowych zbiorów sztuki zakupiła skarb wykopany w gminie Karczmiska, pow. Puławskiego, składający się z 4.500 numizmatyków, między któremi znajdują się monety z epoki Bolesława Śmiałego, Władysława Hermana, Bolesława Krzywoustego, oraz dynary krzyżowe. Wykopalisko to ze względów naukowych przedstawia bardzo znaczną wartość. Wszystkie monety są srebrne. Waga ich wynosi 3 i pół kg.

PROSTY SPOSÓB.

Pewien chłopiec połknął przypadkowo monetę. Gdy cała rodzina odchodzi od zmysłów z rozpaczy, odzywa się ktoś obcy:

— Zawołajcie tylko egzekutora podatkowego, on wydostanie.



KLĘSKA POSUCHY W ANGLJI.

Suche lato i mroźna zima spowodowały wielką suszę w Anglji. Całe połacie kraju są bez wody i zrzeszenia automobilistów zorganizowały ochotniczą służbę pomocniczą w dostarczaniu wody do odleglejszych wsi.

SKARBY ZAKOPANE PRZEZ PIRATOW.

Prasa angielska donosi, że projekt odszukania zakopanych przez piratów, na wyspie Kokosowej został nareszcie zrealizowany.

Z Nowej Zelandji wyruszą w najbliższych dniach ekspedycja, pod wodzą komandora Worsleya, który jakoby posiada plan kryjówki, zawierającej bezcenne skarby... Jednocześnie w kierunku wyspy Kokosowej płynie druga grupa poszukiwaczy skarbów. Składa się ona z trzech Niemców i młodej dziewczyny. Przedsiębiorczy Germanowie twierdzą, że kieruje nimi duch zmarłego przed dwustu laty korsarza, który okazał się im podczas seansu spirytystycznego. Złośliwe języki twierdzą, że tym duchem jest jakiś żydek aferzysta, który posiada dane, co do sezamu znajdującego się na wyspie. Ale spirytyści nie gardzący doczesnemi dobrami opowiadają, że duchowym ich przewodnikiem jest słynny Benito Bonita, co w swoim czasie był wodzem korsarskiego związku, noszącego groźną nazwę „Bractwo krwawego miecza". Kapitan Merzenich i Fraulein Greta Schneider udzielili przed wyjazdem w nieznane strony wywiadu, w którym oświadczyli, że wiedzą doskonale w którem miejscu piraci zakopali perły, brylanty i beczki pełne złota, bowiem Benito Bonita nakreślił im dokładny plan wyspy, prosząc ich, aby użyli odzyskanych skarbów na cele filantropijne. Ma to być zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną przez brodatego zbójnika bogatym senorom i senoritom, ograbionym podczas pogromu pewnego południowego amerykańskiego osiedla.

Fraulein Greta od czasu do czasu zapada w trans i powtarza wskazania pirata. Podobno poselstwo Costa Rica w Berlinie żywo się interesuje ową sprawą i udzieliło kapitanowi Merzenich i jego medjum wydatnej pomocy. Mapa nakreślona przez Gretę podczas transu odpowiada podobno dawnej mapie wyspy Kokosowej.

O wyspie Kokosowej dużo się mówi od pewnego czasu. Nie ulega wątpliwości, że była ona paręset lat temu meliną rozbójników morskich, którzy tutaj popasali i tutaj dzielili się łupami. Stąd i legenda o zakopanych skarbach. Niejednokrotnie próbowano odszukać sezam, żeby zrobić kokosowy business, ale jakoś nikt nie zdołał odkryć tajemniczej furtki. Dzisiaj w dobie radja, telewizji, i nawrotu do średniowiecznych wierzeń w smoki, czarownice i alchemików — sezam na wyspie Kokosowej nęci ludzi stęsknionych do wszystkiego, co trąci bajką.

To też prasa angielska żywo się interesuje wyprawą Merzenicha, a znacznie mniej naukową ekspedycję komandora Worsleya, który bardziej realnie traktujo tę sprawę i jest zdania, że na wyspie Kokosowej znajduje się może, w najlepszym razie skrzynka ze staremi monetami.

RZECZY CIEKAWE

SKRADZIONO... WIELORYBA.

W cyrku Lewis'a w Chicago popełniono niezwykłą kradzież: skradziono wieloryba! Wieloryb, rzadki okaz t. zw. czarnych kaszalotów, załadowany był do wagonu-basenu, długiego na 10 metrów, w którym pływał sobie o tyle o ile swobodnie. Wagon wyekspedjowano z Nowego Jorku do Chicago. Ale gdy pociąg przybył do Chicago i właściciel cyrku, Lewis zjawił się na stacji po odbiór wieloryba z przerażeniem stwierdził, że... pasażera z wagonu-basenu niema. No, niema i tyle. Co się z nim stało? Wysiadł po drodze, czy jak? Po dochodzeniu policyjnem okazało się, że jakaś banda figlarzy skradła „rybkę" i prawdopodobnie zamierza ją wpuścić do jeziora Erie. Aby zapobiec temu, obstawiono brzegi jeziora gęstemi posterunkami policji. Skolei Ameryka ma teraz sensację w rodzaju szkockiego Loch-Ness. Już czatują nad jeziorem ciekawi i wypatrują rychło-li wynurzy się z wody grzbiet wieloryba. Tylko patrzeć, jak się zjawią tacy, którzy zapewnią, iż go widzieli... A może zmowa hotelarzy i restauratorów stworzy legendę o wielorybie w jeziorze Erie, jak to zrobili ich koledzy po fachu w Szkocji.

ROZWÓJ PRODUKCJI FILMOWEJ W ANGLJI.

Plan produkcji angielskich wytwórni filmowych na rok bieżący zakreślony jest na szeroką skalę i obejmuje około 200 filmów, których koszt wyświetlania wynieść ma 4 miljony funtów szterl. Projektowane są liczne ekspedycje filmowe do Australji, Indyj i Afryki. Przemysł kinematograficzny, który rozwija się w Anglji coraz pomyślniej, dostarczyć ma pracy 25.000 osobom.

SROGIE ZIMY PANOWAŁY DAWNIEJ W EUROPIE.

Tak świadczą o tem stare kroniki. A więc w roku 680 morze Adrjatyckie zamarzło i pokryło się lodem na dużej przestrzeni; w 1246 roku laguny weneckie mogły służyć jako ślizgawka; w 1429 r. sroga zima panowała w całej Europie, tak, iż pozamarzały studnie; w roku 1464 port w Genui został zablokowany przez lody, w 1594 r. to samo wydarzyło się w Marsylji i w Wenecji; w 1665 roku Karol XII mógł się przeprawić z całą armją przez mały Belt po lodzie; rok 1684 zaznaczył się tak wielkiemi mrozami, iż ptactwo wyginęło masowo; w 1740 r. potężne mrozy i śniegi poczyniły spustoszenie w Czechach, gdzie zginęło tej zimy 160.000 owiec, 46.000 krów i wołów, 5.000 koni i 11.000 świń. W porównaniu z temi klęskami, zimy, jakie mamy od kilkunastu lat są dość łagodne.



NA WIECZÓR.

Najmodniejsza fryzura ze złotą przepaską

ANASTAZJA DREWNOWSKA

AS W RĘKU NIKI

33

— Gdzie mu wyznaczysz spotkanie? Chyba nie w lesie, proszę cię?

— Tak, żeby mnie zatłukł! Pójdę do jego numeru.

— I potem wezmą cię na języki, proszę cię! — odparła Marta tonem ukrytego zgorszenia, myśląc: — Tobie to nie nowina! — Ale chwacka!

— Nikt nie zobaczy. Chodź ze mną.

— Do niego?

— Nieee. Zaczekasz na werandzie. Bałabym się sama wracać, a mężczyzny żadnego nie wezmę.

— Czekaj, tylko poszukam szala.

Poszły. W izdebce została samotna Jadzia, której los zesłał wielkie szczęście. Nika, wyciągając z torebki chusteczkę, wyrzuciła małą fotografję Szreniawy. Jadzia tuliła znaleziony skarb do serca i ust, szepcąc modlitewnie:

— Nie oddam, nie oddam, nie oddam...

ROZDZIAŁ XIII.

Usiadły przy stoliku w samym kącie werandy, która była tego dnia prawie pusta z powodu zabawy na bulwarze. Marta dowiedziała się dyplomatycznie od kelnera, że Marjan był w numerze, a Nika, udając, że jedna ze świeżo przyjezdnych, które stanęły u Berensa, jest jej znajomą, poszła ją odwiedzić.

— Za chwilę wrócę, Marciu. Zaczekaj tu na mnie.

Kawczyński miał pokój na pierwszem piętrze od tyłu. Na szczęście korytarz był pusty. Nika zapukała i usłyszawszy: „prosze", weszła szybko, zamykając za sobą drzwi. Marjan siedział koło okna bez kurtki, tylko w kamizelce. Ujrzawszy promienną postać Niki, nie uwierzył w pierwszej chwili własnym oczom i poprostu przyrósł do krzesła. Chciał wstać i nie zdołał.

Nie tracąc kontenansu, Nika podeszła do niego i podała mu rękę.

— No, nie witasz się ze mną? Jak się masz, Maniuś! Widzisz, ja lepiej pamiętam o tobie, jak ty o mnie. No, nie prosisz mnie nawet siadać?

Obejrzawszy się po pokoju, usiadła na krześle.

Marjan wstał powoli jak człowiek, który ma w członkach tylko częściową władzę. Był, jak na siebie strasznie blady, a oczy miał poprostu szkliste. Wytrzeszczał je, nie wierząc ich świadectwu.

— Co się tak gapisz? — zapytała trochę niepewnym głosem Nika, oglądając się na drzwi.

Chrząknął z wysiłkiem. .

Nika ogarnęła seledynowe fałdy powiewnej sukienki, dotknęła ręką włosów i zaśmiała się nienaturalnie.

— Komedja, jak Boga kocham!

Marjan wstał, wstrząsnął się jak pies i, odzyskując głos, zapytał:

— Pocoś przyszła? Wracasz do mnie?

Wydęła pogardliwie usta i podrzuciła ramieniem.

— Czego ty odemnie chcesz?

W niewiadomem ukryciu wydawał się jej groźny. Teraz twarz w twarz — godny lekceważenia — jak zawsze.

— Ciebie.

— A jeżeli ja nie chcę?

— Musisz. Pójdę do Szreniawy i powiem mu wszystko.

— Nie uwierzy ci — odparła, siląc się na spokój.

— Mam dowody.

— E! jeżeli nawet uwierzy, to mi przebaczy. On mi wszystko przebaczy.

Zaśmiała się swobodnie. Była niemal pewna, że wszystkoby jej przebaczył.

Marjan patrzył na nią rozmigotanemi oczyma.

— To ja znajdę inny sposób.

— Jaki? — zapytała z niepokojem.

— Dowiesz się na czas. Ale może się bez tego obejdzie. Czy ci przebaczy, jeżeli się dowie, że twój ojciec gnije w kryminale za szmugiel i gorsze rzeczy? Czy ci przebaczy tych wszystkich narzeczonych, którzy....

— Cicho! — wrzasnęła Nika i umilkła przerażona, że przecież ktoś mógł usłyszeć na korytarzu.

— He, he, he! — śmiał się geometra. — A jak mu powiem, że ja mam do ciebie większe prawo?

D. c. n.

Kryzys masonerji
ANGLOSASKIEJ.

Podług danych, zaczerpniętych z wielkiej loży Anglji, w roku ubiegłym w obrębie Wielkiej Brytanii powstało 53 nowych lóż masońskich Ogółem do Wielskiej Loży Anglji należy 4.734. lóż (1.166 w Londynie, 2.870 na prowincji i w Walji). W roku, gdy stanowisko Wielkiego mistrza zostało objęte przez księcia Con naught, loże angielskie wyrażały się znacznie mniejszą liczbą, było ich bowiem tylko 2.178.

Masonerja amerykańska naskutek kryzysu gospodarczego ucierpiała znacznie. Wolnomularstwo w Stanach Zjedn. obejmuje dziś 16.240 lóż o 3.081.329 członkach, co oznacza utratę 143.366 członków w ciągu jednego roku, Masonerja w Kanadzie posiada 1.379 lóż o 201.454 członkach, a więc wykazuje również obniżkę 4.705 członków.



ZAMIAST KUCA LEW.

W ogrodzie zoologicznym w Los Angeles (Kalifornia) wózki z dziećmi ciągnie posłusznie młody lew.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOW

NIEMIECKA nauczycielka udziela tanio lekcji języka niemieckiego w zakresie gimnazjum lub też konwersacji w Sosnowcu. Zgłoszenia — K. Z. pod „Niemiecki". 437

UZDROWISKA.

ZAKOPANE Komfortowy pensjonat „Aida" — komfort, wesoły, przyjemny towarzyski pobyt. Kuchnia smaczna. Ceny niskie. 408

WISŁA „ORLA" pensjonat Klonowskiej w Centrum. Kanalizacja, elektryczność, bieżąca woda gorąca, odżywianie — smaczne obfite. 8486

KRYNICA Pensjonat D-ra Łazarskiego, dziennie — 5 zł. 50. Kuchnia wykwintna. 9794

„BIAŁY DWÓR" Zakopane, droga do Białego. Komfortowy wypoczynek, pokoje słoneczne. — Kuchnia wyborowa, ceny umiarkowane. 219

ZAKOPANE BYSTRE Pensjonat Eden Wilczyńskiej poleca pokoje z werandami południowemi — piękny widok na Tatry. — Kuchnia pierwszorzędna — tanio i dobrze od 5 zł. dziennie. 449

KUPNO i SPRZEDAZ

POŚREDNICTWO kupna i sprzedaży K Łukaszkiewicza Bielsko — Gmach Kasy Oszczędności sprzedaje kamienice, domy wille, gospodarstwa rolne, fabryki w cenie od 1.500 zł. do 200.000 zł. — parcele od zł. 0.20 — 30 zł. za metr kw. w Bielsku — Białej, Wiśle — Ustroniu — Jaworzu — Bystrej — Szczyrku i okolicy. — Wynajem mieszkań na letniskach. Informacji udziela bezpłatnie za zwrotem znaczka pocztowego. Nadzwyczajne okazje — sprzedaże przymusowe. 455

PLAC 90 prętów przy ulicy Dziewiczej — tanio sprzedam. Wiadomość Smolna 13 róg Grabowej — Paczkowski. 462

PLAC 43 pręty przy ulicy Moniuszki, sprzedam Sosnowiec, Kołłątaja Nr. 11 Zalcberg. 470

MASZYNĘ DO PISANIA Underwood, używaną okazyjnie kupię: — Inżynier Bauererlz — Sosnowiec. 335

LOKALE

POKÓJ umeblowany dla pana od zaraz wynajmę — Mościckiego 19 m. 11 do 12 — 5-ej. 472

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻECZKĘ K. Ch. wydaną w Olkuszu — zgubiła Józefa Cieślik. 471

POSADY i PRACE

POTRZEBNA kucharka z dobremi świadectwami. Zgłaszać się między 1 — 3 inżynierowa Kraupe — Aleja 7. 461

250 ZŁ. miesięcznie stałego zarobku zapewnione Gotówka zbyteczna — pouczenie bezpłatnie. Lwów, Centrala, św. Wojciecha. 368

ROZNE

WYJAŚNIENIE. W związku z ostrzeżeniami zamieszczonemi w „Expresie Zagłębia" i „Kurjerze Zachodnim" w dniu 11 stycznia r.b., oraz w dniu 14 stycznia r. b. w sprawie manipulacji z biletami w niektórych kinach w Sosnowcu. Zarząd Miejski wyjaśnia, iż sprawa powyższa nie dotyczy kin „Zagłębie" i „Palace". — Zarząd Miejski m. Sosnowca Sosnowiec, dnia 16.1 1934 r. 451

OSTRZEGAM od kupna weksla od p. B. Feldmana na zł 100 z wystawienia — Mieczysława Kwaśniaka i takowy unieważniam.

TAPICER przyjmuje obstalunki i reperacje po domach i na miejscu. Sosnowiec, Perla 17 Czubala. 456

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne Warunki dogodne. 7875

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17. 348



PODRÓŻ POŚLUBNA PRZEZ SAHARĘ.
Tam. Spowrotem.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 2-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Królka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI